

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — **Cena 25 groszy** — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155, —

ATAK P. BARTLA NA SEJM

**Mowa jego w senacie utrzymana była w tonie niesłychanie ostrym
Premjer w Belwederze. -- Czy sesja sejmowa zostanie zamknięta?
Jakie niepodzianki przyniesie dzisiejsza trzynastka?**

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie senatu przyniosło nieprawdopodobną wprost w historii parlamentaryzmu polskiego niespodziankę. Przybył na nie rząd in corpore z wyjątkiem marsz. Piłsudskiego. Premjer Bartel wy-

głosił swoje przemówienie w tonie niesłychanie ostrym, uderzając od czasu do czasu pięścią w pulpit. Miało się wrażenie, że szef rządu dobiera umyslnie ostrych wyrażań.

Oświadczenia szefa rządu słuchali leżni posłowie sejmowi BB. z p. Sławkiem na czele.

nie może i nie potrafi, ale za sam fakt posiadania mandatu.

Z człowieka żyjącego z pracy, staje się często człowiekiem, żyjącym z tytułu, co pociąga za sobą dalekie konsekwencje psychiczne.

„Patologia parlamentaryzmu“

I oto te właśnie stany psychiczne są stanami anormalnymi i stanowią podłoże tego, co się określić da mianem ogólnej

patologii parlamentaryzmu, dającej się obserwować bodaj we wszystkich krajach.

Normalny człowiek nieodpowiedzialny za swoje czyny demoralizuje się i ulega rozkładowi psychicznemu, a niekiedy i moralnemu.

Zauważmy nadto, że nawet jedy na odpowiedzialność, jakiej ma ulegać członek parlamentu, odpowiedzialność polityczna wobec wyborców jest zupełnie iluzoryczna. Jedynym jej sprawdzianem jest ponowny wybór, lub utrata mandatu w następnych wyborach. A rozumiemy przecież dobrze, że przy systemie głosowania na listy, tak np., jak to jest w Polsce,

głosuje się na partje, a nie na ludzi.

Znaczy to, że każdy poseł, ograniczając działalność swoją w parlamencie do stwarzania wespół z podobnymi sobie algebraicznymi większości dla przywódców swej partji, musi dbać przedewszystkiem o ich, a dopiero potem swoich wyborców względy.

W rezultacie członkowie parlamentu, którzy podług brzmienia wszystkich niemal konstytucji — m. in. także art. 20 naszej konstytucji — mają być „przedstawicielami całego narodu“, w ogromnej większości stają się przedstawicielami swoich zarządów partyjnych.

Jako element dodatkowy wchodzi tu w grę stan

pewnego podniecenia, który stale towarzyszy obradom parlamentarnym. Są okresy, pobawione emocji, a wtedy w gmachu parlamentu panuje nuda i zniechęcenie; są dni pełne podniece-

nia i wzruszeń, a wtedy mówi się, że parlament pracował

z wyteżeniem i owocnie. W tej atmosferze nieodpowiedzialności,

w której znakomita większość nie pracuje, a w której nuda prześciga się z sensacją, następuje powolne, ale stałe, jak prawa natury, przetwarzanie się dusz i charakterów.

Potępienie posłów

Na czoło wysuwają się deputowani, sprawujący swoje tytuły od wielu bardzo lat. Są to starzy doświadczeni parlamentarzyści, parlamentarzyści z fachu, ludzie parzący na świat pod kątem długoletnich doświadczeń i z pewnym łaskawym pobłażaniem.

Znają się oni przeważnie trochę na wszystkim,

z łatwością formują swe sądy i nie znoszą sprzeciwów. Cieszą się szacunkiem nie tylko kolegów ze swego klubu. — Dzielią się na dwie grupy: mniejsza bierze udział w obradach komisyjnych, grupa większa spełnia już przed wielu laty to, co do niej należało, — obecnie jest ozdobą ciała parlamentarnego. Są i tacy, których temperament ponosi

i każe im wybijać się na czoło zespołu, rwać się do wystąpienia na komisjach i plenum, stanowiąc typ urodzonych posłów,

o których musi być głośno za wszelką cenę.

Ale olbrzymia masa „reprezentantów narodu“ pozbawiona jest takich ambicji i zadowala się rolą znacznie mniejszą.

Noć ludzi posiadających dostateczne kwalifikacje do wydawania sądów o najrozmaitszych rzeczach, jest w tych warunkach znikoma. Nieraz widzimy na ich czele ludzi, nie posiadających żadnego wykształcenia,

ani doświadczenia w sprawach tak zw. resortowych, w zakresie gospodarki państwowej, administracji i techniki rządzenia. Są oni pod tym względem niemal

analfabetami, a jednak głos ich jest decydujący, bowiem

politycznie przewodzą swojemu klubowi.

Powstaje w ten sposób paradoksalna sytuacja, w której omawiane każdej sprawie, odbywa się tylko pod kątem politycznych poglądów i tendencji grup parlamentarnych.

Przypadkowa większość

T. zw. kompromis, którym konkurencja zazwyczaj się kończy, jest czymś w rodzaju podziału sfery wpływów. W naszej niedawnej przeszłości widzieliśmy taki kapitalny przykład w postaci rządu o-partego na większości złożonej z narodowej demokracji i socjalistów

Naogół jednak w parlamentach górą jest polityka dostosowana nie do interesów i potrzeb całości państwa,

lecz do celów specjalnych, które mi są: utrzymanie w kraju jak najwięcej sfery wpływów i zdobycie tą drogą maksimum mandatów w parlamencie.

Stąd rodzi się z konieczności pedagogia, szermowanie słowami i hasłami

bez żadnego poczucia odpowiedzialności za ich realizowanie.

W państwie takim, jak Polska, na stanowisko parlamentu wobec pewnego zagadnienia składa się suma trzech niewspółmiernych: różnorodnych opinii i poglądów, zależnych od trzech różnych kryteriów:

politycznego, klasowego i narodowościowego.

Słuszną też czyni uwagę prof. Jaworski, że na takiej różnorodnej podstawie zbudowany parlamentaryzm nie jest w stanie rozstrzygnąć żadnej sprawy wedle kryteriów rzeczowych.

W klasycznym ustroju parlamentarnym, przy takiej strukturze parlamentu, losy państwa zdane są na łaskę przypadkowych większości. Rząd może się utrzymać tylko wtedy, jeżeli w swej działalności kieruje się nie własnym poglądem na potrzeby państwa, lecz wytycznymi asyntetycznego kompromisu, zawartego przez popierające go grupy parlamentarne. Mamy więc

(Dokończenie na str. 3-ej)

Mowa premjera Bartla

Oto obszernie streszczenie programowego przemówienia prem. Bartla, wygłoszonego wczoraj w senacie.

— Mam zamiar mówić o tem, co się powszechnie dziś określa mianem kryzysu parlamentarnego.

Wśród oświeconych i politycznie niezależnych sfer społecznych — nie tylko w Polsce, lecz we wszystkich, może prócz Anglii, państwach starego świata — coraz więcej terenu i coraz więcej zwolenników zdobywa pogląd, że

parlamentaryzm polityczny doby dzisiejszej przeżył się

i nie jest już zdolny do spełniania zadań, jakie życie nowoczesnego państwa nań nakłada.

Konwencjonalne kłamstwo przy nosi w życiu publicznym więcej szkody, aniżeli odarta ze wszelkiej go szychu, naga, a nawet brutalna prawda. Przeżywamy okres zbyt poważny, aby obuda miała zastępować drogę szczerości i prawdziwego życia. Poruszam zagadnienie, nę dotykam ani grup, ani osób.

Zawód posła

Demokratyzacja ustroju parlamentarnego uczyniła z członka parlamentu sui generis fachowca.

Posiowanie stało się zawodem.

Na pytanie, kim jest pan X, otrzymuje się odpowiedź:

.....



chroni zęby, działa antyseptycznie i posiada przyjemny i odświeżający smak. 1032

— Jest posłem, względnie senatorem.

Człowiek, który zdobył zawód posła czy senatora, pragnie zachować go zazwyczaj na zawsze; utrata mandatu odczuwana jest bardzo często jako nieszczęście osobiste.

Przywiązanie do tego zawodu bywa zupełnie wyjątkowe. Jest ono wynikiem bardzo dogodnej sytuacji osobistej, która daje człowiekowi mandat do parlamentu, nie stawiając mu

żadnych wzamian obowiązków, wymagających określonych zalet charakteru lub umysłu, żadnego przygotowania i umiejętności — prócz jednego: posłuszeństwa swej władzy partyjnej i oddawania głosu podług jej wskazówek.

Ludzie wybrani wyłącznie pod kątem polityczno-partyjnej przynależności, czynią się nagle nietylko fachowcami, ale wręcz wyroczniami w najróżnorodniejszych dziedzinach pracy, z którymi dotąd mogli nie mieć nic wspólnego.

Ogromna natomiast większość członków parlamentu stanowi

bierną masę ludzi,

nie dających z siebie prawie niczego, niewiele nawet orientujących się w tem, co się wokół dzieje, śle po tylko posłusznych przywódcom partyjnym, z których przyzwolenia i wyboru otrzymali złączony z tyłoma cennymi przywilejami mandat parlamentarny.

Człowiek, wchodzący do tego grona najpierw jest nietykany: poczucie tego dodaje sily i jakby skrzydeł; jest elementem kontrolującym rząd i jego działania — będąc w istocie czynnikiem niekontrolowanym przez nikogo;

pobiera wysokie wynagrodzenie nie za pracę,

bo tej bardzo często nie daje, dać

ZA MAŁO KONSUMUJEMY!

Ludzie w Polsce przerażająco mało konsumują (nie tylko podczas kryzysu, ale i w „normalnych” gospodarczo czasach), w porównaniu z obywatelami innych państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych A. P.

Jeżeli porównamy konsumpcję podstawowych produktów żywnościowych i odzieżowych na głowę ludności w Polsce ze spożyciem tych samych wytworów (wzgl. surowców) w innych państwach cywilizowanych, to zauważymy, jak straszliwie zacofani jesteśmy pod tym względem.

Zacznijmy od wytworów włókienniczych, jako tych, które nas — mieszkańców centrum przemysłu tekstylnego — najwięcej obchodzić powinny. W Polsce człowiek konsumuje przeciętnie 1,78 kilograma tkanin bawełnianych rocznie, podczas gdy Anglik konsumuje rocznie 16 kilo bawełny, to znaczy prawie dziesięć razy tyle, Amerykanin 13,4 kg., Belg 11,5, Francuz 8,4, Włoch 5,9, Niemiec 4,7 (a my niecałe 2 kilo...)

Z cyfr powyższych widać, że gdyby w Polsce udało się podnieść konsumpcję do wysokości zachodnio-europejskiej, to produkcja oraz zbyt towarów wzięłyby o wiele lepiej, — bez ciągłego rozglądania się za nabywcami zagranicznymi. Ale konsumpcja może się podnieść w Polsce do poziomu europejskiego tylko w tym wypadku, o ile zarobki i byt szerokich mas pracujących w miastach i na roli (masy te stanowią minimum 80 procent ludności Rzeczypospolitej) zrównają się z warunkami życia pracowników produkcyjnych państw europejskich. Idzie więc o podniesienie płac i zarobków wielomilijonowych rzesz pracujących miast i wsi.

Zanim przystąpimy do rozstrząsania kwestji, czy to jest możliwe i o ile, przytoczymy jeszcze statystykę porównawczą spożycia innych produktów w Polsce i zagranicą.

Obywatel polski konsumuje przeciętnie 9,12 kilogramów cukru rocznie, podczas gdy Niemiec konsumuje 20 kilo, Francuz 22, Belg 30, Szwajcar 34, Anglik 36, to znaczy prawie cztery razy więcej, niż Polak (zatem Angielskie świnię jedzą polski cukier, który nie może znaleźć dość nabywców w kraju, bo Indzie nie mają za co kupować) Amerykanin zaś 45 kilo. A pamiętajmy przytem, że Polska ma jedną z największych produkcji cukru na świecie (większą, niż Anglia!); nasza produkcja cukrowa stoi na piątym miejscu w Europie (Niemcy, Rosja, Czechosłowacja, Francja, Polska) zato nasza konsumpcja cukru zajmuje jedno z ostatnich miejsc na świecie; tylko „szczęśliwi” obywatele faszystowskich Włoch i bolszewickiej Rosji zjadają jeszcze mniej, niż my, bo tylko po 5 kilo cukru rocznie. Przyczyna oczywiście jest ta sama co przy bawełnie; chęłaby czło-
wiek przyodziać się ciepłej, ale

nie ma za co kupić (a składy leżą zawałone towarami), chciałby zjeść słodko, ale... nie stać go na to.

Podobnie rzecz się ma z konsumpcją towarów kolonialnych jak kawa, herbata, kakao i t. d. Towary te są u nas, niestety bardzo mało używane (jeśli chodzi o konsumpcję wśród szerokich mas). W Polsce obywatel spożywa przeciętnie 0,22 kilograma kawy rocznie, podczas gdy Austriak spożywa 1 kilo Włoch 1,1, Niemiec 1,7, Belg 2,6, Francuz 3,8, Holender 4,1, Duńczyk 6,8 (a my tylko 1/3 kilo rocznie...) Herbaty konsumuje Polak przeciętnie 0,07 kilograma rocznie; Amerykanin 0,4 kilo, Holender 1,6, Anglik 4,1. Kakao jest u

nas produktem w szerokich masach prawie zupełnie nieznanym; spożywa go się 0,17 kilograma na głowę rocznie, podczas gdy Francuz i Niemiec konsumuje rocznie kilo kakao (prawie sześć razy więcej), Anglik 1,1 kg., Szwajcar 2,1 i t. d.

Nie lepiej jest z innymi produktami. Spożycie mięsa jest oczywiście bardzo małe w porównaniu z zagranicą. Jedyny produkt, który cieszy się w Polsce względnie dużą konsumpcją, — to chleb; w braku innych prowiantów i towarów ludzie „napychają się” chlebem; to przy najmniej niewiele kosztuje... Obywatel polski spożywa przeciętnie 195 kilo chleba rocznie, Niemiec tylko 158, amerykański

165, angielski 170; widzimy więc że narody lepiej odżywiane jedzą stosunkowo mało chleba, bo spożywają dużo innych produktów. Jedynym bodaj wyjątkiem są Francuzi, pochłaniający, jak wiadomo, olbrzymie ilości chleba przy każdym posiłku (mierzy się to na metry...); Francuz zjada przeciętnie 250 kilo chleba rocznie (Polak 195).

Skończywszy z konsumpcją spojrzmy jakie są płace robotnicze w różnych państwach Europy i Ameryki. Jeżeli przyjmie my Londyn za 100, to statystyka nasza wypadnie w następujący sposób (są to t. zw. płace realne, obliczone z uwzględnieniem różnicy cen w rozmaitych krajach):

Filadelfja	185
Ottawa (Kanada)	153
Kopenhaga	107
Londyn	100
Sztokholm	86
Berlin	66
Paryż	56 (bez mi ^o szkania)
Bruksella	53
Praga	51
Medjolan	48
Warszawa	41

Oto przedewszystkiem rozwiązanie zagadki, dlaczego ludzie w Polsce tak mało konsumują.

A bez podniesienia konsumpcji krajowej przemysł polski ni stanie nigdy na mocnych, niezależnych podstawach.

R. W.

SPÓŹNIONA DEMONSTRACJA DR. SCHACHTA

Ustąpienie dr. Schachta ze stanowiska prezydenta Banku Rzeszy jest spóźnioną demonstracją. Jeśli zmierzał on zgłoszeniem swej dymisji zmusić rząd niemiecki do większej następliwosci w stosunku do planu Younga, należało złożyć urząd prezydenta Banku i delegata niemieckiego jeszcze w Hadze. Jeśli zaś dymisja dr. Schachta obliczona jest na efekt zewnętrzny, — tembardziej mogłoby wywrzeć pewne wrażenie na delegatach państw aljanczkich ustąpienie czołowego rzeczoznawcy niemieckiego w toku obrad haskich. Nikt, nawet najbardziej skrajni pravicowcy, niemieccy, nie ludzi się jednak, aby podobna demonstracja mogła w jakimkolwiek stopniu

wpłynąć na strukturę i zakres działania Banku Reparatywnego. Plan Younga był wszechstronnie rozpatrywany, po dłuższych debatach został uzgodniony ze stanowiskiem wszystkich reprezentowanych w Hadze delegacji, o zmianie jego n.e może być mowy. W jakim więc celu dr. Schacht zrzeka się swego stanowiska kierownika Banku Rzeszy?

Czyni to niewątpliwie pod naciskiem niemieckich kół pravicowych. Już nie po raz pierwszy dr. Schacht występuje przeciw rządowi kanclerza Müllera. Przed wyjazdem na pierwszą konferencję haską zdezawował on posunięcia rządu omal nie wywołując kryzysu rządowego. Gabinet berliński

nie wyciągnął jednak z tego postępowania prezydenta Banku Rzeszy żadnych konsekwencji, mając na względzie całość delegacji niemieckiej w Hadze i odpowiednią jej reprezentację. Obecnie, po zakończeniu obrad haskich, gdy w Reichstagu toczy się debata nad przyjęciem planu Younga, dr. Schacht zgłasza nagle swą dymisję, torując tem samem drogę dla demagogji nacjonalistów. Skoro bowiem prezydent Banku Rzeszy, dostatecznie w tajemniczość w arkana planu Younga i Banku Reparatywnego, dotychczasowy zwolennik porozumienia haskiego, protestuje przeciw planowi Younga, to czy nie jest słuszne stanowisko partji pravicowych, żądających

bezwzględnej odmówienia podpisu Niemiec pod układem reparacyjnym?

Hasło nacjonalistów z pod znaku Hugenberga „Precz z niewolą Younga“ zyskała w osobie dr. Schachta nowego poplecznika. Dymisja zaś jego godził nietylko w samą zasadę nowego planu reparacyjnego, który — jest to jasno dla najskrajniejszej prawicy, — nie może być przez Niemcy odrzucony, ile w całość gabinetu dr. Müllera. Jeżeli ewentualnie zwoleńnicy dr. Schachta w rządzie podzielą jego punkt widzenia, wywoła to rozłam w koalicji, pociągnie za sobą dymisję rządu, doprowadzić może do nowych wyborów, które odbyłyby się pod hasłem „za lub przeciw planowi Younga“ — a wówczas, twierdzą nacjonalisci, sześć milionów głosów, które żądały w tej sprawie referendum, przeważy na szali.

Jeśli takie było założenie naglego ustąpienia dr. Schachta, to miały się on z celem. W łonie rządu nie zaznaczyły się nadal żadne rozbieżności w sprawie polityki reparacyjnej, dymisję zaś prezydenta Banku emisyjnego potraktowano dość obojętnie. Nawet prawni ministrowie gabinetu dr. Müllera — minister spraw zagranicznych, Curtius i finansów, Moldenhauer — których resorty są w najwęższym kontakcie ze sprawą reparacji, nie usiłowali brozić Schachta. Symptomatycznym zaś jest, że w kołach rządowych nie zamierzano wpływać na dr. Schachta, aby dymisję swą cofnął. Przeciwnie, na wieść o decyzji jego natychmiast wymieniono jego następcę.

Powołano na odpowiedzialny i wymagający kwalifikacji dyplomatycznych urząd prezydenta Banku Rzeszy b. kanclerza, dr. Luthera. Dwukrotny minister finansów Rzeszy niemieckiej, jeden z twórców reformy stabilizacyjnej, ostatnio dyrektor związku banków hipotecznych, doskonały znawca polityki finansowej i gospodarczej, a nadto współpracownik Stresemanna w Locarno, — dr. Luther najbardziej nadaje się na to stanowisko wśród nie w chwili, gdy plan Younga ma być uruchomiony.

Spóźniona demonstracja dr. Schachta trafiła w próżnię.

L. H.

Karnawał w Sowietach



Robotnicy urządzili w Smoleńsku pochód, którego główne postacie były satyrą na kościół i religję

Bójki studentów i oficerów toczą się na ulicach Madrytu

PARYŻ, 12. 3. Między oficerami garnizonu w Madrycie a studentami wydarzyły się w ostatnich dniach bójki na tle politycznym.

Grupa oficerów królewskiego pułku huzarów zatrzymała w południe w śródmieściu grupę studentów i zapytywała każdego z nich, czy jest republikaninem czy mo-

narchistą. Ci studenci, którzy zadeklarowali swe przekonania republikańskie, zostali przez oficerów pobici szpicrutami.

W odpowiedzi na to studenci na padli na ulicy na kilku oficerów i pobili ich do krwi.

Oficerowie kawalerji zagrozili wówczas profesorom uniwersytetu

madryckiego, znanym ze swych republikańskich przekonań, że jeżeli młodzież akademicka będzie demonstrowała przeciwko królowi, wówczas oficerowie zastrzelą profesorów. Studenci zwrócili się do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o pomoc i ogłosili, że na skutek groźby oficerów będą wychodzili na ulicę z rewolwerami.

Atak p. Bartla na sejm (Dokończenie)

w rezultacie rządzenie pośrednio przez ciało o różnorodnej strukturze i nieokreślonej kompetencji, podzielone na walczące ze sobą grupy i niezdolne do wytworzenia silnej konstruktywnej woli.

Postawienie ogólnej diagnozy choroby parlamentaryzmu zniwala do poszukiwania środków zaradczych. Mówię o chorobie parlamentaryzmu, a nie o jego upadku, ponieważ — jak to już miałem sposobność wyrazić kiedyś — sąmy instytucję parlamentu, jako organu władzy ustawodawczej, kontrolującej, nadającego działalności rządu jawność, uważam za pożyteczną i potrzebną.

o nawet konieczną, jeśli rząd nie ma stać się grupą oligarchów, dysponujących samowolnie mieniem, a może nawet i honorem obywateli.

Jeżeli problem ten przeniesiemy na grunt polski, to nie sądzę, aby właściwym środkiem leczniczym mogło być korygowanie poszczególnych przepisów naszej ustawy konstytucyjnej przy pozostawieniu struktury zasadniczej obecnego ustroju. Problem wydaje mi się być głębszy, a więc środki powinny być bardziej radykalne.

Chodzi o dwie rzeczy zasadnicze: o strukturę wewnętrzną ciała parlamentarnych i o postawienie ich na właściwym miejscu — we wzajemnym ustosunkowaniu się organów władzy państwowej, i to — moim zdaniem — a nie metafizyka prawnicza, winno być punktem wyjścia wszelkich w dziedzinie zmiany ustroju rozważań.

Kontrola sejmu

Swoje krytyczne uwagi co do sposobu kontroli działalności rządu, w jaki odbywa się ona w systemie rządów parlamentarnych, wypowiedziałem w wywiadzie prasowym p. t. „Niedomagania parlamentaryzmu“ z dnia 4 października 1928 roku.

Sprawdza się ta krytyka do naępującej tezy: nie może być istotnej kontroli tam, gdzie rząd powoływany jest formalnie przez głowę państwa, faktycznie zaś desygnowany przez tak lub inaczej skleconą większość parlamentarną, która deleguje do niego swoich członków. Będzie to bowiem kontrola siebie samych, czyli albo fałszywa albo iluzoryczna. Głowa państwa musi posiadać zupełnie wolną rękę w wyborze szefa rządu, a polityczną odpowiedzialność rządu wobec parlamentu tak skonstruowaną, aby votum nieufności nie mogło być wynikiem przypadku lub zasady, co wywołuje kompromitację instytucji parlamentu wobec opinii publicznej, oceniającej wybryki partyjnych szefów w sposób należyty i prawie zawsze trafny.

Ingerencja bądź całego parlamentu, bądź poszczególnych jego członków w codzienną pracę władz wykonawczych, ingerencja, zmierzająca nie do spowodowania natychmiastowej oceny pewnego działania rządu, lecz do zmiany celu jego, charakteru lub formy, nie daje się absolutnie pogodzić z prawem kontroli parlamentu. Kontrola przeszłości powinna odbywać się w atmosferze beznamietnej. Dlatego jestem zwolennikiem reformy, polegającej na obowiązkach składania przez rząd

co roku sprawozdania

ze swej działalności i oddzielenia dyskusji nad nim od rozpraw nad

zamierzeniami na przyszłość t. j. od dyskusji budżetowej.

Odrzucam bezwzględnie aspiracje parlamentu do pośredniego rządzenia za pomocą rządu, złożonego z delegatów, stanowiących wykładnik większości parlamentarnej partii.

Cezaryzm demokratyczny

Walka o ten punkt programu zle pojętej demokracji parlamentarnej

wyda mi się już przesadzoną na jego niekorzyść. Do rządzącego państwem parlamentu Polska — mam nadzieję — nie powróci, o ile chce uniknąć nowych błędów.

Dochodzę do konkluzji, że ani druga izba o odmiennej strukturze, ani rada stanu nie usuwa wszystkich wad ustawodawczej działalności parlamentu i usunąć ich cała kowicie w żadnej konstrukcji nie potrafi, że wartość kontroli przez zeń sprawowanej uzależniona jest od pozostawienia go bezpośredniego wpływu na tworzenie rządu.

W istniejącym obecnie ustroju powstaje w razie przyjęcia tej konkluzji jakgdyby pewna luka, którą trzeba czemś wypełnić. Tem czemś w naszych współczesnych

w warunkach nie może być nikt inny jak tylko czynnik nadrzędny w stosunku do trzech naczelnych organów władzy państwowej, skupiając w sobie najwyższą sumę indywidualnego atrybucji —

Prezydent Rzeczypospolitej.

Poczucie indywidualnego atrybucji jednostki jest w psychice społecznej nie mniej głęboko zakorzenione, niż poczucie wolności i prawa udziału w stanowieniu o formach życia zbiorowego. Spotka mnie tu niechybnie zarzut, że rozumowanie to prowadzi do cezaryzmu demokratycznego.

Nie mam zamiaru spierać się o terminy: chodzi o zapewnienia możliwości pomyślnego rozwoju państwa. Jest ono raz strzygającym kryterjum rozumowania i wynikających z niego konkluzji.

Czynnik nadrzędny

Udzielenie jednostce, wybranej przez naród, takich uprawnień, które czynią z niej czynnik nadrzędny w stosunku do innych organów władzy w państwie, może być niezbędne, jeżeli te organy wskutek wad wewnętrznych nie są zdolne sprostać swoim podstawowym zadaniom.

W Polsce strach przed uposażeniem głowy państwa w dostateczne, a konieczne atrybuty władzy, jest zjawiskiem

historycznie stałym,

ale jest też i

świadectwem słabości demokracji.

której nie dodadzą mocy najdemokratyczniejsze przepisy i instytucje konstytucyjne.

Ludzie przejęci troską o przy-

szłość demokracji w Polsce powinni szukać dla niej oparcia w głębi duszy ludzkiej, w psychice społecznej, w żadnym natomiast razie

nie w pustych frazesach, nie w fałszywym dźwięku gromkich hasel, nie w chaosie i bezwładzie, który pacy i zabija każdy normalny rozwój, każdy postęp, a także postęp i realizację ideałów demokratycznych.

Mowa senatora Struga

W dyskusji pierwszy zabrał głos sen. Struga, oświadczając że premier Bartel właściwie wygłosił przemówienie z katechizmu, znane prowincjonalnym słuchaczom radja, które na terenie senatu należy uznać za nieprzyzwoite.

W imieniu P.P.S. sen. Struga protestował przeciwko obrażaniu ludzi, wołając: „Mamy już dosyć tego, panie premierze! Pańskie wystąpienie rozlegnie się szerokim echem po kraju, lecz nie nakarmi głodnych i nie zażegna kryzysu, który powstał przez zaniedbania gabinetu Świtalskiego. Gdy się siły zapożycza gdzieś indziej, nie mając własnego atrybucji, gdy się wygraża i bije pięścią w stół naśladując cudze gesty, to nie

jest to dowodem siły.

Sen. Januszewski (Wyzwolenie) podkreśla, że w „Kurjerze Porannym“ znalazł się artykuł zalecający, jako jedyne remedium na rozwiązanie kryzysu — zamach.

Na to odpowiedział p. Bartel:

— Nie jestem współpracownikiem tego pisma.

P. Bartel w Belwederze

W godzinach popołudniowych p. Bartel udał się do Belwederu i przyjęty był przez marszałka Piłsudskiego na godzinnej konferencji.

Podniecenie w sejmie

Naogół w sejmie panuje wielkie podniecenie. Podkreślają, że BB. dążyło i dąży do takiego zaostrzenia konfliktu między rządem a Centrolewem, by wniosek o votum nieufności dla min. Prystora został uchwalony i by potem mieć przed czynnikami miarodajnymi dowody, że współpraca rządu z sejmem jest niemożliwa. Liczą się również z możliwością zamknięcia sesji sejmowej jeszcze przed posiedzeniem piątkowym, co mogłoby nastąpić wtedy, gdyby senat we czwartek cofnął poprawki do budżetu i uchwalił budżet w brzmieniu sejmowym.

W każdym razie dzień czwartkowy, przypadający na 13-go może przynieść wielkie niespodzianki.

Incydent w senacie

Przedstawiciel min. spraw wojskowych demonstracyjnie opuścił salę

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu senatu dyskutowany był budżet min. spraw wojskowych. Wielką mowę wygłosił sen. Struga. Oświadczył on m. in.:

— W sprawie wypadków z dn. 31 października r. ub. wprowadzono w błąd marsz. Piłsud-

skiego, który jest człowiekiem osamotnionym i nieszczęśliwym. Cała afera mogła się skończyć niesłychaną katastrofą. Marsz. Daszyński uratował bardzo wiele w Polsce, za co zmieszany został z błotem, lecz w nagrodę znalazł poczucie spełnionego obowiązku i mocne oparcie o społeczeństwo.

Po zakończonej dyskusji nad

budżetem M. S. Wojsk. marsz. Szymański wznosił okrzyk na cześć armji, oświadczając, że wszyscy mówcy, mieli dobro armji na oku. Oświadczenie to pozostaje w rażącej sprzeczności z zachowaniem się przedstawiciela M. S. Wojsk. płk. Pełczyńskiego, który podczas przemówienia sen. Struga demonstracyjnie opuścił salę.

Odczyt p. Świtalskiego

„Na granicy dwóch pokoleń“

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

B. premier p. Świtalski wygłosi w piątek, 14 b. m., w dużej sali Tow. Higienicznego odczyt p. t. „Na granicy dwóch pokoleń“.

Niedoszła rezolucja przeciwko rządowi p. Świtalskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Komisja budżetowa sejmu przyjęła projekt ustaw o kredytach dodatkowych od 1 kwietnia 1929 r. do 1 marca 1930 r. Odrzucono rezolucję klubu

„Sejm stwierdza, że rząd p. Świtalskiego, czyniąc w roku budżetowym wydatki ponad kredyty ustalone, postępował nielegalnie“.

Przeciwko tej rezolucji wystąpił bardzo energicznie min. Matuszewski.

Podkomisja budżetowa sejmu obradowała wczoraj nad sprawą kredytów dodatkowych za rok 1927-28, których przekroczenie stało się później powodem sprawy Czechowicza.

Pos. Lieberman postawił wniosek o niezatwierdzenie 14 pozycji na sumę około 230 milionów. Podkomisja wniosek ten przyjęła.

Proces Wójcika odroczone

Czy dowódca pułku kazał go obić?

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sąd apelacyjny warszawski postanowił na posiedzeniu wczorajszym odroczyć głosną sprawę por. Wójcika, który swego czasu miał zbrojne zajście z dwoma oficerami jednego z pułków warszawskich

Odroczenie nastąpiło celem zbadania świadków na stwierdzenie, że dowódca pułku, płk. Urych kazał wydelegowanemu oficerom obić Wójcika. Wśród świadków, którzy będą wezwani, znajduje się również b. marszałek Tramczyński.

Demonstracje antyżydowskie

Młodzież obwiepolska nie chce dopuścić kolegów do prosektorjum

Stare historie z trupami odżyły na nowo

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Na tle znanej, ciągnącej się od szeregu lat sprawy dostarczania zwłok żydowskich do prosektorjum zakładu anatomicznego uniwersytetu warszawskiego doszło wczoraj do demonstracji słuchaczy obozu narodowego. Obwiepolecy przy pomocy sprawozdanych specjalnie korporantów z innych wydziałów chcieli usunąć

z prosektorjum przemocą studentów - żydów.

Wobec przeważającej siły studenci - żydzi ustąpili. Endeicy zagrozili, że kolegów wyznania mołozesowego nie dopuszczą więcej do prosektorjum, po czym w pochodzie, do którego przyłączyli się obwiepolecy z innych zakładów naukowych udali się przez miasto z transparentami na dziedziniec uniwersytetu, gdzie odbył się wiec demonstrantów.

Śpichrze łodzianina Pohla

splonęły w Gdańsku, grzebiąc pod zwaliskami strażaka

GDANSK, 12 III. (PAT). Dzisiaj nad ranem wybuchł na t zw. „Wyspie Śpichlerzy“ olbrzymi pożar, który strawił dwa nowe śpichrze, niedawno wybudowane „Neo“ i „Glorja“ będące własnością łodzianina Pohla.

W śpichrzach tych przechowywano 5.000 tonn zboża i nasion. Śpichrze splonęły do

szczętnie a mury ich zwały się, grzebiąc strażaka, którego zwłoki odnaleziono dopiero po kilku godzinach.

Przyczyna pożaru nie została dotychczas ustalona. Straty z powodu zniszczonych zapasów wynoszą od 500 tys. — 750 tys. guldenów, a straty spalonych budynków nie zostały jeszcze określone.

Reichstag uchwalił umowę z Polską

w trzecim czytaniu 236 głosami przeciw 217, przy 8 wstrzymujących się

Posłowie -- nacjonałiści opuścili demonstracyjnie salę obrad

BERLIN, 12 III. (PAT). — Reichstag przyjął dzisiaj w trzecim czytaniu w głosowaniu imiennym umowę likwidacyjną z Polską 236 głosami przeciwko 217 przy 8 wstrzymujących się od głosowania.

BERLIN, 12, 3. Dzisiejszy niezmiernie interesujący dzień przeszedł w Reichstagu w atmosferze najwyższego napięcia.

Mowa kanclerza Rzeszy przemówienia poszczególnych ministrów, opowiadających się za przyjęciem przedłożonych umów, przerywane były rykiem na ławach nacjona-

listycznych. Gdyby nie ustawione specjalnie wzmacniacze głosu, przy mównicach, każde z przemówień nie byłoby słyszane.

Bawarska partja ludowa głosowała przeciw przedłożeniom, z wyjątkiem pięciu posłów, którzy wstrzymali się od głosowania.

Z niezmiernem zainteresowaniem śledzono przebieg głosowania nad paktem warszawskim. Złoży sprawozdawców prasy zagranicznej widać było dokładnie, jak większość posłów partji centrowej m. in. poseł Ullitzka, składał kartki czerwone (przeciw).

Niemiecka partja ludowa głoso-

wała za przyjęciem umów.

Po złożeniu kartek sekretarze przystąpili bezzwłocznie do obliczenia głosów, przy czem otoczyli ich bezzwłocznie ministrowie i posłowie, śledząc z napięciem wynik głosowania. Pakt warszawski przyjęty został większością 19 głosów. Wynik głosowania przyjęty został przez posłów nacjonalistycznych rykiem wręcz menażeryjnym, poczem posłowie ci przy śpiewie patriotycznych pieśni opuścili demonstracyjnie salę.

W głosowaniu imiennym nad artykułem I ustawy (plan Younga) wypowiedziało się za przyjęciem

226 członków Reichstagu przeciw 193, przy 3 wstrzymujących się od głosowania.

Za ustawą głosowali socjal-demokraci, centrum i niemiecka partja ludowa. Członkowie bawarskiej partji ludowej częściowo wstrzymali się od głosowania, częściowo głosowali przeciw projektowi ustawy.

Po przeprowadzeniu głosowania nad innymi artykułami ustawa o umowach haskich, obejmująca plan Younga wraz z umowami dodatkowymi, przyjęta została w końcowym głosowaniu imiennym 270 głosami przeciw 192 przy 3 wstrzymu-

jących się od głosowania.

Pozatem przyjęty został wniesiony przez Breuninga imieniem frakcji koalicji rządowej wniosek aprubujący politykę zagraniczną rządu. Za przyjęciem tej rezolucji głosowała również należąca do opozycji prawicowa frakcja konserwatyistów.

Jednocześnie przyjęto wniosek partji rządowej, określający sprawę umów jako nagłą, skutkiem czego prezydent Rzeszy ma możliwość ogłoszenia dzisiejszych uchwał Reichstagu jako ustawy bez zwłocznie po przedstawieniu ich radzie Rzeszy.

Jak wygląda traktat z Niemcami

owoc pięcioletnich żmudnych rokowań

Jak się dowiadujemy, główne podstawy traktatu handlowego polsko - niemieckiego przedstawiają się następująco:

Co do wyjazdu, pobytu i osiedlenia, miarodajne są postanowienia protokołu z dnia 21-go lipca 1927 roku.

Spółki akcyjne łącznie z bankami będą korzystały po dopuszczeniu do działalności z tych samych praw, co spółki innych państw.

Traktat oparty jest na klauzuli największego uprzywilejowania pod względem taryfowo-celnym. Zniżek konwencyjnych nie zawiera.

Niemcom przyznano odpowiednio kontyngenty przywozowe, z drugiej zaś strony Niemcy przyznają Polsce kontyngent na węgiel w wysokości 320 tys. ton miesięcznie z dodaniem takiej samej ilości węgla, która odpowiada faktycznemu wywozowi węgla niemieckiego do Polski.

TRZODA CHLEWNA

Niemcy dają pozatem Polsce kontyngent przywozowy na świnie w wysokości: w pierwszym roku 200.000 sztuk, po 18 miesiącach — 275.000 sztuk, zaś po upływie dalszych 12 miesięcy maksymalną ilość 350.000 sztuk. Świnie przywożone być

mogą do Niemiec żywe tak samo, jak z wszystkich innych państw, przez niemieckie rzeźnie portowe, skąd po uboju mogą się dostać na wewnętrzny rynek narówni z mięsem niemieckim, z jedynym wyjątkiem wielkich targów mięsnych (gdzie mają miejsce urzędowe notowania). Świnie w stanie bitym mogą być dostarczane tylko do specjalnie dopuszczonych fabryk przetworów mięsnych co do których warunki dopuszczenia zostały ściśle określone. Liczba takich dopuszczonych fabryk jest bardzo duża. Ponieważ jednak dostawa do fabryk nie zastępuje w zupełności wolnego rynku, strona polska uzyskała za zgodą Rzeszy specjalną gwarancję odbioru całego kontyngentu po cenach, których kalkulacja jest ściśle określona.

Niezależnie od powyższych postanowień charakteru gospodarczego o przywozie trzody chlewnej, ściśle zostały określone oddzielne przepisy weterynaryjne. Przepisy te są bardzo szczegółowe i mają na celu usunięcie wszelkich nieporozumień, a nawet szykan, napotykanych dość często w stosunkach krajów, wywołujących produkty rolnicze. — Protokołem tym objęte są również inne produkty hodowlane jak konie, zwierzyna, ryby, produkty pochodzenia zwierzęcego itd.

Dopuszczenie na rynek niemiecki bydła rogatego i mięsa wołowego, oraz baraniego, o które walczone przez całe lata nie mogło być narazie przeprowadzone. Odmowę swą Niemcy uzasadniali obawą przed możliwością wybuchu w Polsce zarazy plucnej bydła, która zresztą wygasła już w roku 1922.

Pozatem w ramach traktatu ustalono przepisy weterynaryjne dla przewozu przez Niemcy świeżego mięsa wieprzowego baraniego i wołowego, tak, że luka w tej mierze konwencji barcelońskiej zostanie wypełniona i będziemy mogli wywozić te produkty na zachód, zwłaszcza do Francji i Belgji, gdzie rozwój konsumpcji mięsa pochodzenia polskiego jest pomyślny.

Delegacja polska, licząc się z realnymi warunkami pogodziła się narazie z tym stanem rzeczy zwłaszcza, że umowa obecnie zawarta ma charakter małego tra-

ktatu, obliczonego na okres przejściowy.

POCHODZENIE I FORMALNOŚCI CELNE.

Co do formalności celnych, to uznano ogólnie zresztą już przyjętą w Europie zasadę traktowania towarów wyłącznie według ich pochodzenia, zarzucając dawniej stosowany dodatkowy warunek, by towar bezpośrednio przychodził z krajów pochodzenia. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż najważniejszą przeszkodą, stojącą na drodze uznania przez Polskę tej zasady, upada wraz z ukończeniem wojny celnej z Niemcami. Pozatem traktat zawiera inne postanowienia z dziedziny formalności celnych regulowane zazwyczaj w podobnych porozumieniach międzynarodowych.

OKRETY I TRANSPORT EMIGRANTÓW.

W traktacie polsko - niemieckim ustalono wreszcie, że statki każdej ze stron w portach drugiej strony będą korzystały z traktowania narówni ze statkami kraju najbardziej uprzywilejowanego, z wyjątkami jednak przewidywanymi w myśl zasad prawa morskiego.

Co się tyczy transportu emigrantów z Polski przez niemieckie przedsiębiorstwa żeglugowe, to projektowane jest udzielenie trzem najpoważniejszym niemieckim przedstawicielstwom

żeglugowym pozwoleń na otwarcie swych oddziałów w niektórych miejscowościach Rzeczypospolitej.

Ponieważ reprezentanci tych przedstawicielstw w Polsce w myśl obowiązujących przepisów muszą być obywatelami polskimi, kandydaci zaś podlegają za twierdzeniu przez właściwe władze polskie, nie zachodzi obawa, by działalność ich w jakiejkolwiek mierze mogła się różnić od działalności istniejących już od lat oddziałów linii okrętowych innych narodowości, tem bardziej, że zakres działania tych oddziałów jest ściśle i dla wszystkich przedstawicielstw obcych według tych samych zasad określony.

Transport emigrantów niemieckimi okrętami odbywać się będzie drogą przez Gdynię lub Gdańsk, w myśl ustawy o wyłączności portów polskich z roku 1925.

UMORZENIE DOCHODZEŃ.

Wobec zawarcia traktatu i zniesienia obustronnych zarządzeń bojowych, obie strony zapewniają sobie wzajemnie, iż nowe dochodzenia karno - administracyjne za wykroczenia przeciwko tym zarządzeniom bojowym, popełnione przed dniem podpisania traktatu, nie będą już wdrażane, a do będących w toku przewodów administracyjnych i sądowych stosowane będą w podobnych sprawach w szerokim zakresie prawo łaski.

Podłoga załamała się w kinie

34 młode dziewczęta ciężko poparzone

TOKIO, 12 III. W ludność Japonji, która nie ochłonęła jeszcze z przygnębiającego wrażenia z powodu onegdajszej katastrofy w kinie w Fusan, uderzyło nowe nieszczęście, które wydarzyło się wczoraj w za improwizowanym kinie w Tagasaki.

W przedsalni jedwabiu Ogu

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

chi w jednej z sal na najwyższym piętrze odbywało się wyświetlanie filmu. W pewnej chwili oberwała się podłoga i wszyscy widzowie, przeważnie kobiety i młode dziewczęta wśród grozą przejmujących krzyków runęli wdół.

Na ratunek pospieszyła policja i straż ogniowa i po dłuższej akcji ratunkowej wydobyła z pod gruzów 34 młode dziewczęta przeważnie ciężko poparzone.

Traktat obowiązywać ma na jeden rok z możliwością automatycznego przedłużenia w razie niewypowiedzenia po upływie 9-ciu miesięcy, na dalszy okres roczny.

W związku z umowami traktatowymi, dowiadujemy się, że wymienione powyżej trzy linje okrętowe niemieckie są to:

Hamburg — Amerika Linie (Hapag), Norddeutscher Lloyd oraz Hamburg — Süd otrzymują procentowo kontyngentowany udział w przewozie emigrantów.

Dyrekcję „Hapag“ objął książę Fr. Radziwiłł, dyrekcję zaś Hamburg — Süd komandor Nowotny. Wspomniane trzy linje okrętowe zakładają w Warszawie wspólną centralę.

Pozatem w umowie przewidziane jest otwarcie siedmiu filij m. in. w Równem, Łucku, Lwowie, Kowlu, Poznaniu i Łodzi.

Z pośród banków niemieckich projektuje się założenie w Warszawie filji Dresdener Bank.

Zdaniem fachowców po zawarciu traktatu przewidywany jest wzmoczony import samochodów, opon, rowerów, wyrobów szklanych, artykułów farmaceutycznych, farb i chemikali.

Szpiegostwo na Litwie

KOWNO, 12, 3. (AW). Litewskie władze bezpieczeństwa ogłosiły komunikat o wykryciu wielkiej organizacji szpiegowskiej, działającej na rzecz Polski.

Aresztowano komendanta głównego strzelców, ponadto szereg osób wojskowych, przeważnie oficerów.

Przygoda Lindbergha

LONDYN, 12, 3. (AW). Donoszą z Nowego Jorku, że słynny lotnik amerykański, Lindbergh, grając w polo spadł z konia, który wiół Lindbergha za sobą na przestrzeni kilku metrów, zanim lotnik zdołał uwolnić nogę ze strzemięcia.

Pułkownik Lindbergh nie odniósł poważniejszych obrażeń.



Dziś i dni następnych!

Serenada miłosna nieszczęśliwych kochanków.

Dramat szaleństw i rozkoszy p. t.

Noce szalone Noce bezsenne...

W roli gł.:

LIL DAGOWER
I IWAN PETROWICZ

Orkiestra symfoniczna pod batutą
CZ. BAJGELMANA 238

Wiadomości bieżące

Monszajnowie rąbią ściany

Niezwyczajny przebieg wojny między lokatorem i współlokatorem

POŻEGNANIE URZĘDNIKÓW. Dnia 12 b. m. w urzędzie wojewódzkim odbyło się oficjalne pożegnanie p. naczelnika Kaczyńskiego, odchodzącego na stanowisko starosty do Ostrowa poznańskiego p. nac. Syski odchodzącego na stanowisko kierownika wydziału bezp. publ. urzędu wojewódzkiego w Białymstoku, oraz p. Lewandowskiego, przechodzącego do sądownictwa.

Ustępujących urzędników pożegnał p. wojewoda, podnosząc ich zasługi w pracy państwowej i życząc dalszej owocnej działalności dla dobra państwa i społeczeństwa na nowych stanowiskach.

Naczelnika Kaczyńskiego w imieniu urzędników wydziału samorządowego żegnał rada Kozłowski a naczelnika Syskę w imieniu urzędników wydziału bezp. publicznego — rada Gidyński.

W imieniu opuszczających urząd wojewódzki w Łodzi urzędników podziękował p. wojewoda i kolegom za serdeczne życzenia naczelnika Kaczyńskiego.

ODZNACZENIE RZEZBIARZA

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi delegacja 15 p. ułanów poznańskich w składzie rotmistrza Gałza, rotm. Dobrowolskiego, celem wręczenia artyście rzeźbiarzu wi Mieczysławowi Lubelskiemu dyplomu honorowego 15 p. ułanów.

Podczas aktu wręczenia rotmistrz Gałza w imieniu dowódcy pułku i oficerów podkreślił, iż dyplom jest wyrazem uznania i wdzięczności dla mistrza, który w roku 1927 wykonał w Poznaniu pomnik kar czel poległych ułanów 15 pułku.

NOCNE DYŻURY APTEK. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suka. F. Wójcickiego (Napierkowskiego 27); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37); Suka. Leinwebera (Plac Wolności 2); Suka. J. Hartmana (Młynarska 1); J. Kahana (Aleksandrowska 80).

W dniu wczorajszym zaalarmowano V komisariat P. P. wiadomością, że w domu przy ul. Południowej 28 dzieją się niebывale awantury.

Przybyły na miejsce prozdownik stwierdził rzeczywiście, że w jednym z mieszkań toczy się formalna wojna między lokatorem a sublokatorem.

Szczegóły tej historii przedstawiają się następująco:

Na pierwszym piętrze wspomnianego domu zajmuje duże mieszkanie niejaki Emanuel Monszajn, u którego mieszka czterech jego synów.

Dwa pokoje w tem mieszkaniu podnajmuje Bolesław Lew współwłaściciel składu manufaktury przy ul. Cegielnianej. Lew za wynajmowane dwa pokoje płaci 175 zł. miesięcznie.

W ostatnim czasie zalegał on w opłacie komornego, ale w dniu onegdajszym postał Monszajnowi 300 zł. a conto należności, wynoszącej niecałe 500 złotych.

Monszajn tych pieniędzy nie przyjął i tego samego dnia jeszcze zamknął na klucz ubikację przeciął dopływ prądu elektrycznego i zagroził Lewowi, że zmusi go do opuszczenia mieszkania.

Pierwszy dzień po wypowiedzeniu wojny nie obfitował w dalsze wypadki. Dopiero prawdziwa batalja rozegrała się w dniu wczorajszym.

Okolo godziny 12-iej w południe Monszajn w towarzystwie synów przystąpił do rąbania ściany, oddzielającej jego mieszkanie od pokoiów Lewa.

Obecna w tym czasie w domu p. Lewowa zawiadomiła telefonicznie męża, który ze swej strony zaalarmował komisariat.

Na miejsce przyszedł wysłany policjant, który spisał protokół Monszajnowi za samowolę, oraz wezwał go do zaprzestania rąbania ściany.

Znow zaalarmowano komisariat i spisano Monszajnowi powrotny protokół. Ale zaledwie policja opuściła ich mieszkanie znow siekiery poszły w ruch.

Jeszcze dwa razy musiała interwenjować policja, zanim jak taki spokój zapanował w mieszkaniu.

Wieczorem tegoż dnia rozegrały się dalsze wypadki.

Korzystając z nieobecności sublokatorów, Monszajnowie zwalili całą ścianę, wdarli się

do kuchni Lewa i zdarli z podłogi linoleum.

W dalszym ataku przeszkodziło im przybycie sublokatora. Wobec faktu lekceważenia rozporządzeń władzy Monszajnowi zagrożono bezwzględnym aresztem, co uspokoiło wojowniczego ojca czterech wojowniczych synów.

Jak się dowiadujemy, sprawa ta oprze się niewątpliwie o urząd rozjemczy, ponieważ rozgniewany zachowaniem się gospodarza Lew zamierza oskarżyć go o uprawianie lichwy.

Ceny mięsa wieprzowego

ustalone zostaną jutro

W dniu wczorajszym magistrat otrzymał pismo urzędu wojewódzkiego, uchylające uchwałę magistratu w sprawie obniżenia cen na mięso wieprzowe i wieprzowe przetwory masarskie.

Równocześnie urząd wojewódzki polecił magistratowi zwołanie komisji dla ustalania cen — sekcji mięsnej, celem ustalenia cen na powyższe artykuły spożywcze.

W wykonaniu polecenia urzędu wojewódzkiego, magistrat zwołał posiedzenie komisji dla ustalania cen — sekcji mięsnej — na piątek, dnia 14 marca r. b., o godzinie 10-iej rano.

Ofiara kryzysu

Od kilku lat przy ulicy Kilińskiego 23 prowadzi skromny interes 63-letni Brener Pinkus. Ostatnio Brener z powodu ciągłych zmartwień z racji strat spowodowanych upadkościami różnych firm, popadł w chorobę nerwową, a w dniu wczorajszym, gdy znow dowiedział się, że stracił na transakcjach wekslowych, dostał ataku serca i nim przybyło pogotowie ratunkowe zmarł.

Rozwiązanie komisji zdrojowej w Ciechocinku

Departament służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych rozwiązał komisję zdrojową w Ciechocinku, a komisarzem rządowym mianował naczelnika wydziału budżetowo-finansowego departamentu, p. Wiśniewskiego.

Zjazd harcerski

Nadzwyczajny zjazd walny Z. H. P. odbędzie się w Warszawie w dniu 26 i 27 kwietnia r. b.; miejsce obrad wskazane będzie później.

Fundusz eksportowy

W przewidzianej w projekcie ustawy o t. zw. funduszu eksportowym kwocie 60 milionów złotych na gwarancje kredytów eksportowych (zwłaszcza sowieckich) itd., znajduje się także suma stanowiąca udział państwa w mającym się utworzyć towarzystwie ubezpieczeń kredytów eksportowych. Na pokrycie całego tego funduszu ma być użyta kwota, uzyskana ze zwrotu przez banki prywatne t. zw. pożyczek sanacyjnych, udzielonych im przed kilku laty.

Rada wojewódzka pod przewodnictwem p. woj. Jaszczolta

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. wojewody Jaszczolta posiedzenie rady wojewódzkiej.

W obradach wzięli udział przedstawiciele władz II-iej instancji oraz naczelnicy urzędów wojewódzkiego w Łodzi.

Talerz zupy

Zamiast talerza zupy złożyli w dniu wczorajszym w redakcji „Głosu Porannego“ na najbiedniejszych:

Dr. Silberstrom zł. 10.
L. G. zł. 10.

O pomoc żywnościową i opałow

prosić będzie wojewodę delegacja prac. inst. użyt. publicznej

Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach do p. wojewody Jaszczolta uda się delegacja związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej.

Delegacja prosić będzie p. wojewodę o interwencję u władz centralnych w sprawie przyścia z pomocą żywnościową i opałow bezrobotnym, a

to w związku ze stałym pogarszaniem się sytuacji w przemyśle i wzrastającym z dnia na dzień bezrobociem i redukcjami dni pracy.

Pozatem, jak się dowiadujemy, delegacja z przewodniczącym p. Wojdanem na czele wyjedzie do Warszawy, gdzie interwenjować będzie w ministerstwie w tej samej sprawie.

Memoriał do rządu

w sprawie znolizowania systemu zapomóg

W związku z odbytymi na terenie Łodzi wiecami P. P. S. dowiadujemy się, iż w najbliższym czasie opracowany będzie obszerny memoriał do rządu.

W memoriale tym będzie za warta prośba o znolizowanie dotychczasowego systemu zapomóg, oraz o przyście z pomocą bez wyjątku wszystkim

bezrobotnym Łodzi.

W najbliższym czasie memoriał ten doręczony będzie władzom centralnym przyczem delegacja, która się z memoriałem do stolicy uda, prosić będzie o jaknajszysze wypełnienie tych postulatów, ponieważ niedza wśród robotników wzrasta z dnia na dzień.

Szlakiem ludzkiego nieszczęścia

Statystyka pogotowia ratunkowego w miesiacu lutym

Statystyka pogotowia miejskiego za m. luty przedstawia się następująco: Wezwań ogółem 487, w tem od 9 rano do 9 w. 335, od 9 w. do 9 r. 152. Na stację zgłosiło się 90 osób, wyjeżdżano do 397 osób. Odwołano 10, nie zastano 4, odmówiono 3.

Ogółem udzielono pomocy 470 osobom, w tem 213 mężczyznom, 222 kobietom, w tem 105 członkom kasy chorych.

Co się tyczy rodzajów wypadków, to przedstawiają się one następująco:

Urazy 208, cierpienia wewnętrzne 169, otrucia i uduszenia 34, porody i poronienia 41, obłąkania 3, symulacje 6, skony 9.

Przyczyny wypadków były następujące: Upadków, uderzeń i porażeń, 137, najechań i przejechań 17, rozpraw nożowych 19, zamachów samobójczych 25, samobójstw 2, oparzeń 7, opilstwa 11 i innych 252.

Ogółem przewieziono 182 osoby, w tem do szpitali 46, do przytułków 95, do mieszkań 37, innych — 6.

Zdrada Stanu!

Warszawa — Petersburg — Sybir.

Tym wielkiego filmu najnowszej produkcji wytwórni „UFA“ w Berlinie jest aktualna swego czasu akcja rewolucjonistów przeciw carskim siepaczom, których narzędziem jest przedstawicielka arystokracji księżna Olga. — Rolę księżny rewolucjonistki kreuje niezapomniana „Kobieta na księżycu“ GERDA MAURUS, partnerem jej jest ulubieniec publiczności

GUSTAW FRÖHLICH

Kolejo losu jakie przechodzili bohaterzy, wkrótce ujrzeć będziemy mogli na ekranie

Kina Casina

Higiena Seksualna

GŁOSY PRASY.

Düsseldorfer Nachrichten v. 1/2 1930.

Film jest przekonujący... Przemawia do nas zastraszająca statystyka zarazy... Wszyscy powinni zobaczyć ten film, gdyż stokroć pożyteczniej jest zapobiegać, niż leczyć.

Der Mittag v. 311 1930

Każdy młody człowiek i każda młoda panna powinna zobaczyć ten film, jako naukę i otrzeżenie.

Berliner Tageblatt v. 25/12 1929.

... Film ten bezwzględnie zdziała więcej, niż wszelkie propagandowe odczyty i kilometrowe artykuły. Publiczność z niesłychanym napięciem przypatruje się swoim wrogom.

Neues Wiener Journal v. 14/1 1930

... Dumny może być Wiedeń, że tu właśnie powstał film „Higiena seksualna“ Niewątpliwie uczeni całego świata, a przedewszystkiem milionowe rzesze publiczności wdzięczne są naszym profesorom za stworzenie tego niezwykle pożytecznego filmu.

Le Matin 23/11 1929

... I tylko żalować należy, że film ten nie ukazał się w roku 1918, żeby odegrał wiekopomną rolę, jako zbawiennczy czynnik uzdrawiający, dla żołnierzy wracających z frontu. A i ci, którzy przeżyli okres degeneracji wojennej, uzdrowiliby się bezwzględnie po obejrzeniu tego znakomitego filmu.

GRAND-KINO
premiera jutro

B. P.
Z KONÓW JADWIGA PERLISOWA
ŻONA LEKARZA

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dn. 11 marca, przeżywszy lat 51.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi w Czwartek dnia 13 marca o godz. 1.30 po poł., o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

**Mąż, córka, zięć, wnuk,
siostrzenica i rodzina.**

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Echa zaburzeń w Pabjanicach

10 robotników skazano na kary więzienia

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadli: 25-letnia Marja Wnuk, 32-let. Władysław Wnuk, 31-let. Leon Skrobiszewski, 26-let. Bronisław Kruk, 27-let. Józef Głowacki, 27-let. Stefan Tetela, 31-letnia Józefa Reda, 24-let. Zygmunt Nowak, 31-let. Jan Brzeziński, 28-let. Tomasz Rutkowski.

Wszyscy wyżej wymienieni oskarżeni byli o wywołanie zaburzeń w fabryce Krusche i Ender w Pabjanicach, obrzucanie policji kamieniami i żelazem i nawoływanie do wystąpienia czynnego przeciwko przedstawicielom władzy.

Szczegół tej sprawy, która w swoim czasie wywołała sen-

sację w Łodzi, przedstawiają się następująco:

W dniu 17 czerwca 1929 r. o godzinie 9 min. 30 rano robotnicy firmy Krusche i Ender w Pabjanicach urządzili strejk włoski i wysłali delegację do dyrekcji fabryki z żądaniem przyjęcia z powrotem do pracy delegata robotników tejsze fabryki Tomasza Rutkowskiego, zwolnionego z pracy za urządzenie strejku w dniu 4 czerwca 1929 r.

Delegacja nie została przyjęta przez dyrekcję firmy.

Na znak protestu o godz. 3 po poł. zebrał się przed bramą fabryki tłum ludzi w liczbie około 500 osób, celem urzadzenia demonstracji przed biurem

fabrycznym i pałacem właściciela fabryki.

Gdy policja zażądała, by się rozejść, tłum nie usłuchał wezwania, zabarykadował wozami główną bramę fabryki. Za bramą w podwórzu fabrycznym brało się około 2.000 robotników, którzy zaczęli obrzucać policję butelkami, kamieniami i kawałkami żelaza.

Ponieważ policja pabjanicka była zbyt słaba liczebnie, wezwano oddział konny z Łodzi, który dopiero około godziny 7 wieczorem przywrócił spokój aresztując z pośród demonstrantów cały szereg osób, które występowały agresywnie oraz nawoływały do czynnego oporu przeciw policji.

W trakcie dochodzenia ustalono, że głównym przewodnikiem był Tomasz Rutkowski, który w tymże dniu zdołał zbiec i został aresztowany dopiero w dniu 25 lipca 1929 r.

Podczas rozruchów zostało poturbowanych kilku policjantów.

Sprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Arnolda. Oskarżał prok. Kowalski, obronę wnosili adw. Iwiński.

Oskarżeni do winy się nie przyznali, twierdząc, że nie rzucali kamieni na policję. Sąd, po zbadaniu świadków w liczbie 38, skazał: Marję Wnuk, Leona Skrobiszewskiego, Bronisława Kruka, Józefa Reda i Zygmunta Nowaka po 4 miesiące, Jana Brzezińskiego na 5 miesięcy, Tomasza Rutkowskiego na 6 miesięcy, Stefana Tetelę na 3 miesiące, a Władysława Nowaka i Józefa Głowackiego po 2 miesiące więzienia.

Strejk pończoszników

Interwencja głównego inspektora pracy

W dniu wczorajszym w sali Z. Z. P. przy ul. Gdańskiej 40 odbył się wiec strejkujących robotników przemysłu pończosniczego, poświęcony w głównej mierze omówieniu sposobów zwalczania długotrwałego zatargu, który trwa li tylko wskutek nieustępliwego stanowiska przemysłowców tej branży.

Również roztrząsana była sprawa strejku na terenie Warszawy, bowiem oddział warszawski robotników kotoniarzskich zwrócił się do centrali w Łodzi o wszczęcie akcji, zmierzającej do zlikwidowania strej-

ku, który na terenie Warszawy wybuchł z przyczyn identycznych.

Po burzliwej dyskusji zebrani postanowili kontynuować strejk aż do uzyskania wystawionych żądań, a niezależnie od powyższego polecieli zarządowi centralnemu, by zwrócił się do głównego inspektora pracy w Warszawie o interwencję celem zlikwidowania strejku.

Jak się dowiadujemy, Z. Z. P. skierowało prośbę do głównego insp. pracy, dokąd również przesłano wszystkie akta dotyczące strejku.

Co usłyszymy dziś przez radio?

**SŁUCHAWKI?
DETEKTORY?**

Niema dwu zdań—

tylko

„POLMETY“



17,45 Koncert kameralny.
18,45 Rozmaitości. Występ p. Juliana Krzewińskiego.
19,25 — 19,40 Płyty gramofonowe.
20,15 Feljeton p. t. „Bagdad w czasach rozkwitu“.
20,30 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry pod dyr. L. Dworakowskiego.
21,30 Słuchowisko z Wilna.
22,25 „Ostatnia fala“.
23,00 — 24,00 Muzyka salonowa z „Oazy“.

Dr. med. EDWARD REICHER 2472
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Leczenie diatermia. Elekt. terapia.
Południowa 28
Od 8—10 rano, 12—2, 7—8,30 w.
W niedziele od 9—2

I-szy Dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi „**SPLENDID**“
Na aparatach „Western Electric“

Dziś i dni następnych! Najwspanialszy przebój sezonu!
Genjalny śpiewak i artysta filmowy

AJ JOLSON

Jako
Śpiewak Jazzbandu

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji ghetta zdobył największą sławę. Tragedja genialnego śpiewaka, którego ojciec, kantor synagogałny wyrzekł się za zerwanie z tradycją i wybaczył surowy wyrok na łóżu śmierci, gdy Al Jolson w zastępstwie kantora synagogi śpiewał pieśń pojednania **KOL NIDRE**

Początek scansów o godzinie 6, 8 i 10-ej wieczór.

Wkrótce na ekranie naszego Kino-Teatru „**CAPITOL**“ ukażą się arcydzieła tej miary jak:

Kobieta na Księżycu
Willy Fritsch, Gerda Mauruss

Wznowienie!
Dzwonnik
z Notre Dame
Lon Chaney, Norman Kerry

Uroda Życia
wg. nieśmiertelnej powieści Stefana Żeromskiego
Adam Brodzisz, Nora Ney,
B. Samborski, E. Bodo 2516



Dziś i dni następnych!

MIŁOSTKI HRABIEGO

CAGLIOSTRO

Pożądane arcydzieło filmowe na fle fantastycznych przygód głośnego szarłafana XVIII-go wieku Józefa Balsamo.



Z powodu wielkiego powodzenia, jeszcze jeden dzień.

W NOCNYM LOKALU

Pożądany dramat w 10 aktach.

4556

Dziś po raz ostatni!
W rol. gł. Erna Morena i Ewelina Holt

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Dziś: 8.30 „Przestępcy“

Jutro: 8.30 „Przestępcy“

Dziś i jutro po cenach popularnych głośna sztuka F. Brucknera „Przestępcy“ z pp. Horecką i Woskowskim w rolach głównych.

TEATR KAMERALNY

Dziś po raz ostatni sztuka Kajsa „Dzień październikowy“. Ceny najniższe: od 50 gr. do 5 zł.

W piątek i w niedzielę o godz. 4.30 komedia Pawła Franka „Grand Hotel“.

W sobotę przygotowana przez reżysera Melinę fantastyczna trzyaktowa komedia z prologiem Chertona „Magja“.

Dziś i jutro o godz. 4 p. p. oraz w niedzielę o godz. 12 w poł. „Od prawa posłów greckich“, która wraz z sobótkami i fragmentami „Trenów“ dana będzie dla młodzieży szkół średnich.

TEATR POPULARNY

Dziś i jutro krotchwila A. Möllera „Żonglerka z Variete“.

W sobotę i niedzielę wieczorem krotchwila Valentine „Beczka złota“.

Bajka „Kot w butach“ dana będzie jeszcze dwa razy: w sobotę o godz. 4 po połud. i w niedzielę, o godz. 12 w południe po cenach najniższych od 50 do 1,50 gr. Osoba dorosła wprowadzić może jedno dziecko do lat siedmiu bezpłatnie.

„ARARAT“

Dziś popularne przedstawienie przebojowego programu p. n. „Bez głowy“.

Bilety w cenie od 1 zł. do 3 zł. do nabycia w kasie teatru.

W sobotę o godz. 23-ej odbędzie się w salach teatru „Ararat“ wielki bal purymowy organizowany przez dyrekcję i artystów teatru. Moc niespodzianek, wiele różnorodnych atrakcji, doborowa orkiestra, tańce do rana przy świetle różno-kolorowym wreszcie bogaty program artystyczny dają rekoimie, iż powyższy bal cieszyć się będzie powodzeniem.

„HABIMA“

Jutro w piątek przyjeżdża do Łodzi artystyczny teatr hebrajski „Habima“ i wystawi w filharmonii „Skarb“ tragifarsę w 3 aktach podług Szaloma Alejchema. W sobotę, dnia 16 b. m. odbędą się przedstawienia o godz. 3 po poł. powtórzenie sztuki „Skarb“, a wieczorem o godz. 9 „Dybuk“.

Teatr „Habima“ da w Łodzi tylko sześć przedstawień.

LOPEK — KRUKOWSKI W ŁODZI

Nareszcie przyjeżdża w niedzielę, dnia 16 marca do Łodzi i wystąpi raz jeden w „Casinie“ na poranku o godz. 12 w poł. niezrównany Lopek — Krukowski w najwyższych swych kreacjach.

Na ostatniej rewii w „Qui pro quo“ publiczność formalnie nie da wała swemu ulubieńcowi zejść ze sceny, domagając się wciąż nowych bisów.

Występ ulubieńca stolicy i Łodzi w otoczeniu świetnego zespołu artystów stołecznych wzbudził w naszym mieście olbrzymie zainteresowanie.

Bilety od dziś od 12 w południe w kasach „Casina“.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ

3-ci wielki koncert symfoniczny

sol. Jan Dahmen, dyr. W. Berdjajew

Wtorkowy koncert symfoniczny zasługiwał istotnie na nazwę „wielkiego koncertu“ już to przez osobę dyrygenta, rzadkiego obecnie gościa, Walerjana Berdjajewa, czy to przez solistę wieczoru, Jana Dahmena, który okazał się skrzypkiem niepospolitym, a wreszcie przez sam program. Usłyszeliśmy Skrjabinę („Symfonię II-gą“), a więc firmę pierwszorzędną. Skrjabin, ten niegdyś w początkach swych, wytworny poeta fortepianu, artysta wykwiintny, szczerzy, popadał później w analitykę harmoniczną, w psychizm, a raczej w psychopatję roznamietnionej duszy. Stopniowo zanika jego melodyka, a gest teatralny wieńczy wyrastające na figuracjach ochłapki melodii i wечно powtarza się wyładowanie dynamiki orkiestrowej, niby ekstazy lot do światła. W całości symfonii drugiej dominuje pierwiastek namiętnego marzycielstwa, któremu towarzyszą krótkie wybuchy. Poeta łamie przeszkody, własną ręką zbudowane, by orzeźwić się w uspakajającej melodii „Andante“ i znów wybuch, staczając szatańską walkę wewnętrzną w „Tempestoso“ i zakończy wreszcie swą epopeję potężnym, majestatycznym finałem.

LÓDZKA ORKIESTRA

W nadchodzącą niedzielę, dnia 16 b. m. grać będzie na poranku symfonicznym łódzkiej orkiestry filharmonicznej pianista światowej sławy, Alfred Hoehn. Sławy ten artysta wykona z tow. orkiestry koncert fortepianowy Czajkowskiego. Poza to program zapowiada V symfonię Czajkowskiego pod dyrekcją Walerjana Berdjajewa, świetnego kapelmistrza, który na ostatnim wtorkowym koncercie odniósł niebywały sukces artystyczny. Początek koncertu punktualnie o godz. 12 w poł.

RECITAL FEUERMANA

W nadchodzący poniedziałek, dnia 17 b. m. odbędzie się 17-ty koncert mistrzowski, na którym wystąpi wiolonczelista światowej sławy Emanuel Feuermann. Znany mity artysta jest zbyt dobrze znany łódzkiej publiczności ze swoich poprzednich występów, tak, że rozpisywać się o nim nie potrzeba. Feuermann wybrał tym razem dla Łodzi wielce interesujący i bogaty program.

KONCERT ORKIESTR WOJSKOWYCH.

Dziś o godz. 20 wieczorem pod protektoratem dowódcy O. K. IV. gen. St. Małachowskiego, odbędzie się w Łodzi w sali filharmonii, Na rutowicza 18, wielki symfoniczny koncert orkiestr wojskowych na terenie O. K. IV. W koncercie wezmą udział wykwalifikowani orkiestraci z poszczególnych pułków, t. j. 10 p. p. (Łowicz, kapelmistrz ppor. Wilczek Józef), 18 p. p. (Skarżewo, kapelmistrz por. Wólcik Kazimierz), 25 p. p. (Piotrków), 27 p. p. (Częstochowa, kapelmistrz por. Kardaszynski Ryszard), 28 p. p. (Łódź, kapelmistrz por. Lewiński), 30 p. p. S. K. (Warszawa, kapelmistrz kpt. Sikorski Antoni), 31 p. S. K. (Łódź, kapelmistrz, por. Walter Jan), 37 p. p. (Kutno, kapelmistrz por. Szpilecki Stanisław), 74 p. p. (Lubliniec, kapelmistrz por. Grzewiński Bolesław).

Orkiestra musiała prawdopodobnie odbyć ciężkie próby pod energiczną pałeczką dyr. Berdjajewa, zdołała się bowiem na świetne dźwiękowe momenty, zwłaszcza w ostatniej części, gdzie imponowały nasyceniem brzmieniem instrumenty blaszane.

Solista wieczoru, po raz pierwszy ukazujący się z naszej estrady p. Jan Dahmen, wykazał w wykonanym koncercie skrzypcowym Mendelssohna i fragmente z „Sonaty I-iej“ Bacha (na bis) pierwszorzędne walory gry skrzypcowej, jak piękny i duży ton, nieposzlakowaną czystość, oszałamiającą sprawność techniczną i frazowanie wykwiintne.

Program dopełnia jeszcze „Rapsodia litewska“ Karłowicza, którą wykonała orkiestra bardzo starannie. Dzieło to, w którym twórca wyśpiewał tęskne wspomnienia na nutę pieśni ludowych rodzinnych stron Litwy, znamionuje już w zarodku przyszłego twórcę — myśliciela i lirnika tatarskiej krainy.

Pieśń ludowa rosyjska „A i uch niem“ choć w dobrym opracowaniu Głazunowa, nie pasowała do ram powyższego programu.

F. Halpern.

Zespół składa się z 70 osób.

Program koncertu przewiduje jedynie polskie kompozycje. M. in. Uwerturę do op. „Marja“ Stankowskiego, napisaną podług poematu Malczewskiego, „Anchelli“ Różyckiego, „Sutę Polską“ Zarzyckiego, Uwerturę do opery „Flis“ Moniuszki, „Tańce Góralskie“ Paderewskiego, „Step“ Noskowskiego, „Rapsodję piską“ Joteyki i inne.

Vasa Prihoda zareczył się z Alną Rose

Alma Rose jest córką znanego kierownika wiedeńskiej opery państwowej, profesora Arnolda Rose'ego, sama zaś znana skrzypkaczka. Vasa Prihoda, sławny na obie półkule skrzypek. Zawarli znajomość przed pięciu laty na koncercie znakomitego kolegi, Bronisława Hubermana wśród oryginalnych okoliczności. Pannie Rose silnie zmartwiło, że nie może dostać się na koncert, przyszedł z pomocą Prihoda, który całkiem przy padkowo znalazł się obok zakładu potanej, zaofiarował jej miejsce w swojej łóż. Przed trzema laty wzięły przyjacieli się zaciętni, a to w dniu w którym Prihoda odwiedził jej oca, by z nim przestudować pewne koncertowe utwory.

Od tego czasu spotykali się bardzo często w towarzystwie, spędzając nadto wakacje. Przed rokiem gościł Prihoda narzeczoną i przyszłego teścia w swym zamku w pobliżu Pragi. Często gęsto mówiło się o ślubie, jedna ko nie mogło dojść między młodymi do porozumienia.

W każdym razie trudno było o decyzję, gdyż — jak opowiedziało to w wywiadzie panna Rose — są artystami na tym samym instrumencie. Przed kilku miesiącami wrócił Prihoda z tournée po Egipcie, a ona z Polski. Niespodziewanie wtedy zdecydowano. Ślub ma się odbyć po ukończeniu tegorocznego sezonu. Młoda para nie zamierza porzucić swego zawodu.



Wnieważ Pani domu stale się uczy

ponieważ łatwiej jaszko różne potrawy, które sporządzić można takim kostem i w łatwy sposób, a które jednakże nie każdej gospodyni są znane. Dra Oetkera nowa książka kucharska wydanie C służyć może znakomitą pomocą także paniom, mało obeznanym ze sztuką kulinarną. Książka zawiera około 500 przepisów gotowania, pieczenia i konserwowania, opartych na nowoczesnych doświadczeniach naukowych z dziedziny spożywczej. Książka ta, zawierająca 150 stron druku, z kolorowymi tablicami, nabyć można wszędzie, lub za nadesłaniem 85 groszy w znaczku pocztowym wrócić edmie. Wyroby Dra Oetkera, proszek do pieczenia „Backin“, budyń, cukier waniliowy „Gustin“ i t. d. utrzymać można we wszystkich składach kolonialnych zawsze świeżo. Żądanie w tychże składach również nowej ilustrowanej książki z przepisami Dra Oetkera wydanie F za 40 groszy, zawierającej także bliższe szczegóły o znakomitym aparacie do pieczenia „Cud Kuchni“.

Dr. August Oetker, Olwa

Na łódzkich ekranach „Cagliostro“ w „Palace“

Kinoteatr „Palace“ wystąpi w bieżącym tygodniu z największym przebojem kinematografii, stanowiącym przewrót w dziejach X muzy.

O filmie tym należy pisać samymi superlatywami, jest to bowiem cud techniki, posunięty do najdalejszych granic. Obraz „Cagliostro“ osunty jest na tle przepięknej książki Aleksandra Dumasa o przygodach Józefa Balsamo, największego oszusta, szarlatana i awanturnika średniowiecznych czasów, a równocześnie bohatera, pięknego jak marzenie, i zdolnego do wszelkich poświęceń dla kobiety. Technika w tym filmie stanowi rewelacyjny zwrot w sztuce kinematografii.

„Z tajemnic operatora filmowego“

Tak brzmi tytuł znakomitego filmu „Cuda kinematografii“, realizacji b. reżysera teatru miejskiego, p. Józefa Mayena, którego Łódź pamięta z jego świetnych inscenizacji („Makbet“, „To co najważniejsze“, „Tragedia dzieci“ i t. d.). Podczas wyświetlania filmu objaśnia p. Mayen, pracujący od kilku lat stale w kinematografii.

Wyprzedaż w firmie „Soieries“ jest niezwykłą okazją dla wytwornej pani

Wśród eleganckich łódzianek wzbudziła prawdziwą sensację wiadomość o urzędzonej przez popularną firmę „Soieries“ wyprzedaży już w pierwszym okresie sezonu, bezpośrednio po zaopatrzeniu składu w najnowsze szlagiery wiosenne. Jest to inowacja niezwykle pożyteczna i godna wyróżnienia. Wyprzedaż w czasie sezonu jest bodaj jedyną dla klientek okazją zaopatrzenia się w jedwabie i welny po cenach przeciętnie jeszcze niższych od ustalonych zwykle po likwidacji sezonu, gdy wyprzedaże się już zdekompletowane składają. Firma „Soieries“ (Piotrkowska 90) jest w stanie tak dalece pójść na rękę swym odbiorczyniom, w tem przekonaniu, iż w dzisiejszych krytycznych czasach jedynie tą drogą będzie w stanie umożliwić zakupy najszerszym sferom. Intencją tą znalazła całkowite zrozumienie, czego dowodem jest tłumnie odwiedzany sympatyczny salon firmy „Soieries“ (Piotrkowska 90) przez panie, nabywające jedwabie we wszystkich modnych barwach, twedy angielskie i bielskie.

ficznej, przepych wystawy oświetlonej.

Szczególnie niektóre sceny na dworze króla Francji, Ludwika XVI, wykonane w kolorach, budzą zachwyt u widzów.

Film opracowany z finezją do najdrobniejszych szczegółów. Akcja toczy się żywo i niezwykle barwnie. Bohater tej akcji, Józef Balsamo — Hrabia Cagliostro wyrasta dzięki pięknej aparycji i szlachetnej grze Hansa Stuewe na wspaniałego bohatera, którego pomysły i tricki zachwycają wszystkich, a którego niezwykle ocalenie od szubienicy widzowie witają z westchnieniem ulgi.

fii niemieckiej, osobliwie szereg tricków i technicznych „cudów kinematografii“.

Film ten, przyjęty przez pracę europejską entuzjastycznie na rewelacyjne zdarzenie w kinematografii i wyświetlany od szeregu miesięcy w Niemczech, Francji i Szwajcarii, ukaże się na ekranie kina „Splendid“ w sobotę, o godz. 11 min. 30 w nocy i w niedzielę, o godz. 11 min. 30 przed połud. i o 1-ej w południe z występem p. Mayena, który będzie po seansach i dziełał bezinteresownie informację i porad w sprawach filmowych interesujących szerokie koła naszych kinomanów.

Poza cytowaniami na specjalnych plakatach głosami prasy za graniczną i krajową, cytujemy dziś z recenzji warszawskiego „A. B. C.“ z dnia 16.III: „Bajeczny pomysł — bajecznie wykonany“.

Umiejętność dobrego gotowania jest pragnieniem każdej młodej panienki, pomniej dawnego przysłowia, „że miłość mężczyzny idzie przez żołądek“. Dra Oetkera nowa książka kucharska wydanie C. zawierająca około 500 przepisów gotowania, pieczenia i zapraw, stanowi cały zbiór recept opartych na najnowszych naukowych doświadczeniach z dziedziny spożywczej i stanowi doskonałą pomoc każdej gospodyni domu przy oprowadzaniu trudnej poniekąd sztuki kulinarnej. Książkę odnośną o 150 stronach druku z kolorowymi tablicami, otrzymać można w składach kolonialnych lub wprost za nadesłaniem 85 groszy w znaczku od

D-ra Oetkera Gdańsk — Olwa

Kto wygrał na loterii?

5-ta klasa — 6-ty dzień

Spiesz już

do najszcześniejszej Kolektury w Polsce

E. Lichtenstein

Łódź, Piotrkowska 72
Piotrkowska 11

i kup los do obecnej 5 klasy 20 lot. Państw.

Wszystkie większe wygrane w kole szczęścia.

Wczoraj w szóstym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 20-ej polskiej państwowej loterii, padły wygrane na numery następujące:

Po 10,000 złotych na Nr. Nr.: 171727 179195

Po 5,000 złotych na Nr. Nr.: 172723 179074

Po 3,000 złotych na Nr. Nr.: 28117 37774 63748 87290 181195

Po 2,000 złotych na Nr. Nr.: 8379 23596 66160 88145 88422 93432 96565 107369 132554 157463 170447 178129 191123 199993 205102

Po 1,000 zł. Nr. Nr. 1694 58381 61550 64885 71827 85008 107148 136044 155879 160149 165938 172830 185903 195188 195948 205170 207849 209477

Po 600 zł. Nr. Nr. 2480 4090 7517 20659 22200 27988 34469 56953 65784 69032 77663 79105 79452 88222 94611 94701 100469 100658 104786 105524 108651 114459 114627 121296 123314 125951 130325 132457 135416 135808 138881 142046 144655 146206 147116 157551 162637 166877 167114 169277 176504 186205 187279 191017 194994 196880 201716 202812 206673

Po 500 zł. 5283 6561 7652 12007 15749 17104 17376 18467 18507 19713 19749 19841 20336 20895 21395 21895 23133 26699 28507 31967 32529 33463 34178 37466 37482 37582 37588 41031 41821 42836 47792 48454 48664 49615 49934 50673 50995 56106 58129 59628 61117 61743 61829 66221 66494 67081 69260 70436 71243 71496 73448 75890 75906 77905 80321 84433 85318 85791 85863 86609 88222 91708 92132 92394 92598 95325 97372 98734 98526 98747 102338 104008 104293 106886 108544 109292 113021 113586 113831 113947 113965 114176 115585 117014 117069 117430 117750 119439 115582 120400 121032 121181 122462 125062 126323 126549 127571 129345 130827 132226 132834 137432 137618 138017 138208 138354 138597 138976 139047 139839 139857 142563 144417 147842 148582 150666 153469 155127 155252 155364

158783 160263 160904 161550 163852 165643 165777 166757 166946 166964 167144 168946 172651 173181 174703 175948 179441 179444 180597 181033 182139 184106 185673 186307 187982 190135 191086 192735 193589 195437 195473 196534 197556 198281 201092 204804 205800 207409 207588

Stawki

235 53 329 79 85 447 523 610 736 94 1124 261 98 411 594 643 722 49 2138 71 95 342 486 567 81 631 65 754 844 54 3042 75 98 141 212 609 706 57 67 4022 25 211 67 390 447 67 599 635 765 856 5009 39 221 318 73 93 546 57 87 667 733 79 806 28 986 6046 151 55 297 527 32 86 634 86 965 7345 536 47 95 690 781 912 28 8022 40 106 33 329 477 500 28 98 612 723 31 52 806 5389 9029 47 60 98 145 89 237 65 78 430 45 500 4 816 949 53 10050 82 194 200 84 398 407 56 66 510 18 647 852 921 72 11024 371 564 80 649 91 812 17 12025 105 224 27 335 783 86 839 45 943 58 13023 4375 77 189 202 86 97 336 576 80 714 836 14018 197 495 98 523 87 629 76 711 80 15134 40 210 25 547 637 747 51 889 90 16004 16 46 64 143 250 37 313 51 467 537 50 619 35 47 99 734 832 43 17341 411 13 84 811 22 58 18063 68 200 90 461 525 36 93 843 982 19324 33 85 522 690 93 722 31 56 71 955

20080 149 359 609 716 894 21032 79 179 98 249 328 59 86 518 51 55 67 623 64 22008 143 51 694 819 48 979 23197 237 99 300 2 30 584 803 72 900 93 24095 105 33 82 207 60 310 26 410 67 520 713 25057 221 22 26 509 67 632 702 851 56 67 94 926 26070 104 252 55 307 21 71 502 7 30 609 89 807 17 27124 38 258 354 74 401 541 607 48 739 58 58 66 828 28072 86 123 74 228 419 584 822 61 975 29193 99 267 424 80 509 18 30 60 685 795 903 17 27 32 80

30008 321 53 571 721 71 837 983 31030 33 86 144 62 274 84 422 84 545 86 719 57 86 99 889 927 32021 43 88 125 299 314 66 98 471 601 53 785 828 33073 137 81 322 811 917 99 54040 180 91 94 9 270 317 88 458 505 74 641 727 40 80 842 962 67 94 35075 157 273 82 338 90 446 515 613 89 753 987 36022 78 116 278 339 79 400 15 549 617 35 75 858 993 37156 311 458 74 335 42 750 969 58513 43 623 94 727 801 953 39008 97 286 345 86 483 541 699 717 801 3 903 19 40041 178 97 202 19 43 336 48 68 76 426 49 66 574 85 752 875 41021 159 201 316 432 562 628 34 717 23 829 52 42010 27 139 65 302 16 69 531 99 610 32 753 66 842 82 902 43191 224 361 86 452 561 697 756 44026 176 228 355 86 442 55 899 45054 96 131 32 236 337 75 462 515 29 49 623 800 54 87 95 970 46036 40 84 124 99 230 69 398 584 629 60 886 906 47006 87 106 303 407 75 89 523 54 690 712 802 906 48150 55 257 400 91 678 83 739 801 931 49014 41 45 63 161 202 315 451 526 066

50000 8 27 143 284 519 33 46 47 54 721 23 44 884 88 51026 84 87 110 262 85 390 415 655 98 945 52034 48 116

320 36 60 537 46 74 631 766 804 9 36 43 900 53027 367 76 551 659 762 897 54171 234 469 534 644 76 720 930 55104 292 601 2 28 41 87 733 84 839 86 924 47 67 56027 57 68 85 172 279 80 463 68 796 846 57016 181 286 358 441 63 522 850 789 983 58060 264 329 507 638 710 67 88 97 852 59096 546 73 93 713 45 867

60123 76 564 616 779 61080 111 30 227 57 402 13 38 95 598 720 27 79 961 62004 107 11 304 433 633 92 994 63004 268 364 567 638 76 751 803 968 64024 43 50 84 474 506 836 993 65057 104 295 404 3 34 92 507 40 42 89 780 62 907 66299 341 522 82 775 815 29 74 67082 299 424 68029 52 59 69 91 211 304 459 535 47 80 751 807 57 69012 125 29 231 33 34 438 505 819 32 94 70108 65 224 58 352 547 625 817 961 71213 374 593 647 826 29 915 31 49 78 72093 289 389 404 61 242 623 55 712 84 835 71 77 81 73013 118 287 350 435 71 603 91 701 35 45 825 918 67 85 74012 151 388 458 547 66 69 75 655 61 715 850 968 83 75004 16 43 71 85 137 221 33 93 311 42 90 594 97 650 711 816 95 936 48 76043 176 321 55 574 718 830 96 77024 29 169 402 372 613 16 93 763 82 78047 105 96 324 419 560 69 651 87 753 86 800 77 929 97 79022 28 116 286 337 70 99 476 587 677 85 753 801 34 958

80011 61 72 75 119 428 528 59 611 724 909 36 44 81028 49 81 121 63 75 78 477 880 920 65 82081 219 69 303 32 404 96 513 44 799 802 38 975 84 83005 65 162 75 347 55 85 582 689 715 20 887 967 84034 103 386 473 515 728 845 965 83073 140 381 430 509 90 612 801 82019 350 482 655 755 95 920 95 87039 51 55 89 131 93 442 84 523 87 835 70 80056 69 92 150 61 99 222 70 555 657 757 77 84 801 37 974 98 89145 267 447 549 95 685 852 927 34 66

90175 466 544 45 55 80 730 53 73 806 20 925 38 91016 137 48 206 63 76 78 409 504 905 92002 49 70 91 133 327 73 497 552 70 680 82 708 38 55 84 93079 116 203 325 459 596 745 56 83 865 922 94026 37 85 369 407 19 525 652 825 75 972 74 95067 184 266 98 668 767 79 899 938 96367 444 500 38 689 787 828 40 42 912 97018 22 34 81 176 269 347 96 477 685 97 808 924 98030 169 70 93 445 539 84 744 872 99125 39 244 503 632 722 839 79 962

100100 2 45 76 325 45 514 681 95 817 909 27 101098 109 228 317 493 523 28 629 706 26 27 59 853 102104 266 365 580 603 42 722 92 861 902 59 66 103002 17 160 79 306 473 548 616 22 57 743 869 96 104020 201 37 98 315 31 449 525 707 893 922 27 33 68 105019 29 191 361 405 14 67 76 612 21 46 56 781 816 955 106257 327 50 507 14 628 702 850 72 107079 206 338 68 705 820 22 48 103016 87 195 216 30 481 662 743 64 848 924 109005 46 246 45 306 25 57 731 67 810 912 26 55

110042 108 24 48 286 327 486 540 64 94 817 70 951 62 101041 230 72

55 99 464 627 732 840 59 939 44 112103 43 340 585 609 27 53 743 90 976 113082 323 64 791 861 69 953 174034 80 178 339 57 446 71 518 53 801 69 93 957 74 88 115165 74 252 92 478 548 57 657 94 721 831 974 116079 400 532 606 19 71 765 803 21 26 969 77 117005 14 167 282 302 83 427 841 118003 69 79 94 178 245 442 51 67 627 39 826 980 119229 327 59 561 929 776 911 64

120019 94 185 99 207 303 403 519 38 719 55 899 948 68 121046 109 31 54 210 391 415 907 84 122233 41 93 349 73 408 515 19 99 650 723 26 41 89 830 123010 154 62 242 50 359 84 475 574 625 786 837 56 59 959 124053 172 207 322 28 414 626 79 708 62 813 69 75 90

125100 31 65 227 39 429 506 784 812 63 125337 431 37 89 772 127123 256 312 19 23 33 84 469 545 658 90 845 949 128162 245 418 600 8 30 722 925 42 71 129039 142 210 31 315 476 516 37 42 628 744 820 24 26 34 62 932

130119 59 85 132 40 69 332 404 12 861 917 23 70 131168 249 70 551 66 85 94 636 771 806 997 132024 145 19 261 68 85 408 626 65 816 903 133233 49 82 316 25 41 62 79 449 518 228 05 76 723 44 58 68 855 927 52 53 64 78 134030 39 116 50 263 85 383 478 84 537 656 66 732 78 90 971 135133 44 56 60 248 73 329 78 401 567 633 703 34 51 994 135159 273 302 62 427 501 631 848 91 921 137049 112 87 293 383 465 93 304 602 91 768 98 807 17 24 901 133010 30 138 293 340 405 70 656 728 808 910 52 139124 28 38 81 223 76 49 473 76

140168 295 389 444 71 717 82 832 950 89 141010 125 68 212 13 42 50 64 98 447 67 532 87 611 703 4 16 34 819 901 12 34 46 142004 16 75 140 99 413 68 74 425 54 96 510 37 656 76 726 47 60 835 913 25 84 143016 365 92 490 560 644 71 848 144034 52 63 137 68 244 347 474 529 617 23 52 720 855 952 145001 3 6 25 62 279 328 586 615 65 769 73 77 823 66 924 146039 279 82 332 574 608 23 61 85 718 40 827 70 82 914 53 147123 400 72 607 58 724 37 38 830 44 82 932 51 148038 95 103 24 53 227 98 347 417 20 59 550 719 67 88 837 60 61 907 9 17 67 72 149292 361 405 80 564 931 36 47 52 150117 207 23 510 85 609 747 63 96 151009 106 23 43 528 655 95 802 5 22 37 74 954 152127 37 65 276 81 99 309 60 97 85 94 688 773 78 828 48 59 153088 294 348 456 68 90 504 654 967 83 154196 227 382 410 32 34 36 37 569 644 58 700 12 19 22 94 835 918 155001 4 22 114 66 490 528 40 54 94 626 59 64 768 812 55 903 41 156064 160 98 327 456 506 8 73 79 680 93 740 41 826 84 933 157034 65 139 98 263 310 12 507 23 24 633 58 721 805 26 924 97 158056 75 142 97 310 98 455 60 521 24 40 602 750 68 848 69 935 159071 74 241 64 85 671 822 933 37 97 160060 83 128 244 311 433 35 506 45 61 91 789 802 927 86 161031

92 346 454 531 641 746 47 162103 1 27 42 96 378 559 628 54 90 809 12 29 60 925 47 56 57 163025 45 55 64 81 127 201 333 435 87 507 20 697 898 164036 143 233 363 70 456 84 630 747 53 975 163120 309 28 62 80 477 98 554 609 39 772 73 836 43 83 978 165045 74 75 111 247 319 75 94 508 167012 45 96 215 35 58 61 431 38 549 627 68 77 755 168044 112 21 291 324 43 473 77 646 871 169000 135 74 256 74 308 20 48 59 409 15 35 51 93 513 25 628 828 42 911 13 99

170035 268 312 409 509 42 710 90 171154 327 726 834 61 68 916 172000 6 52 65 117 207 17 36 50 398 418 95 96 531 647 71 87 784 835 94 975 56 97 98 173028 76 92 138 242 362 556 699 819 73 970 174004 43 192 269 345 666 848 93 932 33 40 175010 84 108 17 78 94 380 463 580 756 58 98 816 46 53 72 905 176006 11 60 303 37 43 65 78 404 43 62 503 55 641 54 83 707 65 836 965 77 66 177017 193 200 50 359 605 45 74 807 43 74 178127 336 39 43 82 85 745 818 98 931 88 179052 91 115 58 214 50 64 334 62 419 550 65 95 715 52 803 56 937

180043 125 34 46 335 503 603 84 737 38 835 58 25 939 181011 29 173 85 231 55 70 393 17 41 95 451 528 36 80 618 91 618 91 816 21 27 43 53 936 98 182041 114 16 65 342 66 602 81 849 982 183282 356 555 62 97 619 30 69 744 69 96 841 51 906 18 45 184006 14 48 87 115 263 302 13 48 83 416 44 518 29 50 93 716 36 49 65 94 943 185005 51 64 76 182 297 435 642 734 967 186031 52 65 115 40 43 91 233 80 634 763 952 187032 596 649 833 38 89 188075 242 337 85 518 652 65 748 63 816 189096 118 19 54 70 89 203 447 90 514 59 641 704 39 809 933

190023 51 65 105 293 316 439 666 704 915 47 56 191010 60 76 100 92 204 23 61 301 4 402 24 511 54 619 781 830 36 930 37 46 559 192012 80 101 245 53 67 433 68 508 620 47 759 864 927 193015 27 39 389 95 436 51 519 715 19 77 874 89 194008 42 66 74 156 79 236 314 455 88 532 69 601 706 864 93 930 63 195144 208 308 797 99 196127

Jan Kaluża przyszłym trenerem piłkarskim

Kaluża wycofał się definitywnie z czynnego życia na boisku. Kaluża przenosi się do Warszawy na kursa trenerskie, a jednocześnie sprawować będzie w Legeji funkcję kierownika technicznego.

Kurs trenerów piłkarskich odroczone

Dowiadujemy się, że rozpoczęcie pierwszego kursu trenerów piłkarskich w Warszawie zostało chwilowo przesunięte na termin późniejszy, a to z tych względów, że wpłynęła nieznaczna ilość zgłoszeń, zaledwie 14. Jednocześnie dowiadujemy się, że prócz Otta z Ł. K. S. weźmie również udział w kursie jeszcze jeden znany piłkarz łódzki Gostawski z W. K. S.

Mecz piłkarski Hakoah—Ł.K.S.

W nadchodzącą sobotę o godz. 3.30 rozegrany zostanie na boisku W. K. S. towarzyski mecz piłkarski między zespołami Hakoahu łódzkiego a ligowym Ł. K. S. Zawody te budzą zainteresowanie, gdyż Hakoah zmierzył się w bieżącym sezonie niemal ze wszystkimi poważniejszymi zespołami w naszym mieście.

Mecz piłkarski Kraków—Łódź

Międzymiastowy mecz piłkarski Kraków—Łódź odbędzie się definitywnie w dniu 15 czerwca w Krakowie na przedmeczku Polska—Austria. Tegodnia odbędzie się również spotkanie piłkarskie Warszawa—Łódź.

Zjednoczenie— Kadimah

W sobotę, dnia 15 b. m., o godzinie 15.30 na boisku, przy ul. Wodnej odbędą się zawody w piłkę nożną pomiędzy drużynami Kadimah a Zjednoczone. Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie, będzie to bowiem drugie spotkanie w bież. sezonie benjaminka „B” kl. z drużyną C-klasową. Pierwsze z Hasmoną zakończyło się niezbyt pomyślnie, to też Zjednoczone na meczu z Kadimą będzie się chciało zrehabilitować.

Dlaczego zdyskwalifikowano Petkiewicza

Nowojorski sąd najwyższy unieważnił orzeczenie związku

NOWY JORK, 12 III. (PAT) Wobec ogłoszenia dyskwalifikacji polskiego długodystansowca Petkiewicza przez Amerykański związek lekkoatletyczny, klub „Rycerzy Kolumba” na którego zawodach miał dzisiaj startować Petkiewicz, zwrócił się do najwyższego sądu stanowego, który wydał zakaz sądowny przeszkadzania Petkiewiczowi w starcie na zawodach „Rycerzy Kolumba”.

Pomimo takiej decyzji sądu nie jest dotychczas pewnym, czy Petkiewicz będzie uczestniczył w tych zawodach, ponieważ chodzi mu o zachowanie lojalności w stosunku do zarządzeń Amerykańskiego związku lekkoatletycznego.

NOWY JORK, 12 III. Sprawa zdyskwalifikowania Petkiewicza przez Amateur Athletic Union przybrała obecnie sensacyjny zwrot. Nowojorski sąd najwyższy wydał orzeczenie stwierdzające, iż Amateur Athletic Union nie ma prawa zabraniać Petkiewiczowi wzięcia udziału w rozpoczynających się

dzisiaj w Madison Square Garden wielkich zawodach „Knight of Columbus”.

Nagła dyskwalifikacja Petkiewicza w Ameryce została spowodowana telegramem pieszego.

Kryzys w Garbarni

Niedoszły mistrz piłkarski Polski — Garbarnia, udzieliła 38 swym graczom zwolnienia. Ogółem Garbarnia miała około 80 zgłoszonych piłkarzy.

Mecz bokserski

Repr. Łodzi—Gedanja

Jak się dowiadujemy, Łódzki związek bokserski prowadzi pertraktacje ze znakomitym ze spółem bokserskim kl. sp. Gedanja w Gdańsku, celem zorganizowania spotkania bokserskiego które odbyć się ma w Łodzi w dniu 15 kwietnia. W wypadku gdyby Gedanja nie mogła przyjechać do Łodzi, reprezentacja łódzka w dniu tym rozegra spotkanie z Gedanją w Gdańsku.

Oxford—Cambridge

Oxford — Cambridge, klasyczny wyścig wiosłarski, rozegrany zostanie na Tamizie dnia 12 kwietnia. Obie osady trenują intensywnie i zestawiły już swe zawody. Szlakowiem Cambridge będzie, po raz pierwszy w historii walk, amerykańnin Swartwout. Zupełnym nowicjuszem jest Prideaux, który został przypadkowo odkryty na treningu.

Sekcja żeńska Kadimah

pod nowym kierownictwem

W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu własnym w obecności 60 członków ogólne zebranie sekcji pań Kadimah. Po szczegółowym sprawozdaniu okazało się, że 45 czynnych członkiń, uprawiające siatkówkę, koszykówkę, hazenę i ping-pong, które brały również udział w rozgrywkach o mistrzostwo w powyższych grach.

Wybrano kierownictwo w następującym składzie.

P. Szwalbówna — kierowniczka, p. Merenholcówna — zast. kierowniczką, p. Landauówna — sekretarka, p. Garbarska — gospodarz, p. Czamańska.

Mistrzostwa ping-ponga dla klubów żydowskich

Żydowska rada wych. fiz. w Polsce powierzyła Makabi krakowskiej organizację pierwszych mistrzostw ping-ponga wych dla klubów żydowskich w Polsce. Termin mistrzostw ustalony został przed kilkoma dniami na dzień 22 i 23 marca w Krakowie. Walka o tytuł mistrza żydowskiego, tak jednostkowego jak i drużynowego będzie bardzo zacięta. Na kandydatów do tytułu mistrza wymienione są zespoły Hasmonei łódzkiej, Makabi krakowskiej i Hasmonei lwowskiej.

zesa międzynarodowego związku lekkoatletycznego p. Edströma (Szwecja), działającego na skutek interwencji związku łódzkiego.

Petkiewicz mianowicie startował jeszcze przed trzema laty w barwach Łotwy, która nie mogła przeboleć emigracji znakomitego biegacza do Polski i na wyjazd jego do Warszawy odpowiedziała dyskwalifikacją.

Jak się okazało, Petkiewicz był jednak w momencie dyskwalifikacji już obywatelem polskim i kara Łotwy nie miała mocy obowiązującej.

Łotwa, mimo to, ustawicznie interwenjowała na forum międzynarodowym i przysporzyła Petkiewiczowi wiele kłopotów.

Gdy zwycięstwa biegacza polskiego w Ameryce zwróciły na niego uwagę całego świata, Łotwa znów nie omieszkła interwenjować za pośrednictwem p. Edströma.

Petkiewicz jednak zaopatrzone w dowody, stwierdzające bezpodstawność zarzutów Łotwy, opierając się nadto na telegraficznej interwencji M. S. Zagr. i związku polskiego, spowodował w nowojorskim sądzie najwyższym zmianę decyzji Amateur Athletic Union.

Z żałobnej karty

W dniu 9 marca r. b. rozstał się z tym światem w wieku lat 65 ś. p. Władysław Sierpiński, znany i ogólnie szanowany w Łodzi.

Ś. p. zmarły z zapałem i poświęceniem do ostatniej chwili swego życia pracował na polu społecznym, biorąc żywy udział w szeregu towarzystw, specjalnie jednak zasługi położył w dziedzinie rozwoju rodzimego sportu kolarskiego w Polsce, a w szczególności na terenie naszego miasta. — Przyczynił się wydatnie do rozwoju polskiego przemysłu rowerowego, zyskując sobie powszechny szacunek i poważanie.

W sierpniu 1926 r. ś. p. Władysław Sierpiński obchodził 35-letni jubileusz pracy zawodowej, która to uroczystość dała okazję do zamianowania uczuć sympatii kolarstwa polskiego dla ś. p. zmarłego. Poza udziałem w szeregu towarzystw kolarskich w Polsce, ś. p. zmarły był jednym z najstarszych i najruchliwszych członków łódzkiego towarzystwa kolarskiego, dla rozwoju i siły którego położył niespożyte zasługi.

Śmierć ś. p. Władysława Sierpińskiego okryła żałobą kolarstwo łódzkie, a pamięć o N. m. pozostała nie na długie lata w sercach tych, którzy go znali.

Niechaj ta ziemia, którą ukochał i dla której żył, będzie Mu lekką!

Mistrzostwa atletyczne

I walne zebranie okręgowego związku

Jak się dowiadujemy, mistrzostwa okręgowe w zapasach i podnoszeniu ciężarów odbędą się w dniach 22 i 23 b. m. Do walki o tytuł mistrza Łodzi zgłosiło już swój akces przeszło 80 zawodników rekrutujących się z pośród członków klubów: Siły, Widzewskiej Manufaktury Bar - Kochby, Sokoła, Unji, o-

raz pabjanickiej Makabi i Kruschendera. Są to więc wszystkie kluby, które celowo i systematycznie uprawiają tę gałąź sportu. Jednocześnie dowiadujemy się, że walne zebranie łódzkiego okręgowego związku atletycznego odbędzie się w dniu 17 b. m. o godz. 20-ej w lokalu Ł. T. G. Siła.

Ubezpieczenia sportowców

Jakie uszkodzenia ciała są najczęstsze

Znane towarzystwo ubezpieczeniowe we Frankfurcie ogłasza ciekawe wyniki swych obserwacji nad uszkodzeniami sportowcami wśród członków tego towarzystwa. Ubezpieczonych było ogółem ludzi uprawiających sporty 2.500.000, zgłoszono zaś w ciągu roku 8.681 uszkodzeń, t. j. 9,3%.

Szczegółowo przedstawiają się te uszkodzenia w sposób następujący:

Ćwiczenia gimnastyczne na przyrządach 2.461; skoki 960; boks 215; sporty morskie i rzeczne 604; wszystkie inne sporty 2.685. Najczęściej powodują uszkodzenia ćwiczenia gimnastyczne na przyrządach i gry w piłkę nożną. Dla piłki nożnej charakterystyczne są uszkodze-

nia kolan i kończyn dolnych dla skoków uszkodzenia rąk i ramion, dla boksów zaś uszkodzenia obojczyków. W 22 zaledwie przypadkach uszkodzenie spowodowało śmierć, a w 3 trwałe niezdolność do pracy. Z uszkodzeń śmiertelnych 6 razy przyczyną śmierci było pływanie.

Einbrof, Szmidt i Brauner

w biegu dookoła Polski

Doskonali trzej torowcy łódzcy Einbrof, Szmidt i Brauner postanowili w r. b. wziąć udział w biegu kolarskim dookoła Polski. Powyżsi trzej torowcy łódzcy postanowili uprzednio przeprowadzić sumienny trening na szosie.

Dr. med. 2107

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań

Kursy pływackie w Ośrodku W. F.

W końcu marca zostaną ukończone kursy zimowe w Ośrodku W. F. Kurs letni zaczyna się w kwietniu. Jednocześnie dowiadujemy się, że Ośrodek urządzi dwa kursy pływackie na basenie Ł. K. S.

Teatr Świetlny

CASINO



Dziś i dni następnych! Wielki podwójny program!

— I. —

Grzesznica bez Grzechu

Losy młodej węgierki w Wiedniu i walka jej z fałszywą pruderją mieszczańską. W rolach głównych:

Esther Ralston i James Hall jako oficer austriacki

— II. —

„IGRASZKI KOBIET”

Komedja salonowo-erotyczna w paryskim eleganckim świecie.

W rolach głównych:

Adolphe Menjou oraz partnerka jego Margaret Livingston słynna uwodzicielka filmowa.

Orkiestra pod dyr. L. KANTORA.

Początek o godz. 4.30 po południu 2523

Targi Lipskie

ta dla polskiego eksportu nieocenionym terenem propagandy i doskonałym środkiem ekspansji

(Od specjalnego wystannika „Głosu Porannego“)

Lipsk, 10 marca.

Polscy wystawcy, zgrupowani okół egzekutywy państwowej o instytutu eksportowego, rozlokowali się w Lipsku na IV piętrze w Ringmesshausie. Wielki ten budynek, położony nieco za uboczny od starej, handlowej dzielnicy miasta, ozdobiony flagami kilkunastu państw, był w poważnej części okupowany przez obcych uczestników na targach. W tej pokojowej okupacji sąsiadowaliśmy bezpośrednio z jednej strony aż z portem Baltimore, z drugiej zaś z Chinami i Japonją. Wszystkich okupantów ożywiała jedna myśl — myśl nie odstępująca zresztą zwykłych okupantów wojskowych — myślą tą była chęć zarobku, chęć wywiezienia z terenu okupacji ile się tylko da. Sądząc po rezultatach, jakie osiągnęli nasi wystawcy, cel okupacji został osiągnięty.

Brozura wydana przez państwowy instytut eksportowy i dająca zwiedzającym stoiska polskie pewne wyobrażenie o tem, co to jest Polska, gdzie leży, jakie ma piękne widoki i poniekąd co eksportuje, ta brozura wydana na kredowym papierze, zawiera również wykaz firm, reprezentowanych na targach. Było ich około 40-tu. Licznie na pierwszym miejscu stoją oczywiście firmy ofiarujące półprodukty rolnicze, a więc: nasiona, jaja, szczenię, pierze i puch, parkiety, masło, chmiel sład i t. d. Dalej reprezentowany był przemysł odlewniczy, fabryki naczyń emaljowanych, fabryki mebli, wytwórnie przedmiotów sztuki ludowej, fabryka płyt gramofonowych i t. p. Trzy wreszcie firmy, oczywiście firmy łódzkie, wystąpiły z wyrobami włókienniczymi.

Wystawcy łódzcy, to Sp. Akc. Allart, Rousseau & Cie, Widzewska Manufaktur Sp. Akc. i Włókiennicza Spółka Akcyjna N. Elington i S-ka. Upiór podatku obrotowego nie opuszczał wystawców polskich ani na chwilę nawet w odległym Lipsku. O tem, jakie kto poczynił interesy, o choćby przybliżonej cyfrze dokonanych transakcji nikt z polaków nie chciał mówić. Trzeba było sądzić z nastrój i z tego, co się działo przy pełnych wzorów stolikach Naogół pod dźwięki muzyki gramofonów, ciągle produkujących polskie płyty, były miny wystawców polskich wcale dobre. O dobroczynnym wpływie muzyki na usposobienie ludzkie nikt chyba nie wątpi, nikt jednak z drugiej strony nie wątpi że jeszcze lepiej niż muzyka, na pogodny oblicze i dobrą minę wpływają dobre interesy. Zresztą, gdy gramofony milkły, nastrój panował nadal ożywiony. Żadne z trzech przedsiębiorstw łódzkich, o ile nasze zebrane na miejscu informacje są ścisłe, nie sfinalizowało na targach ani jednej transakcji. Dla większości zagranicznych interesantów był polski przemysł włókienniczy zjawiskiem tak nowym i nie spodziewanym, że trudno było cudzoziemcom bezpośrednio po tem odkryciu przystępować do pertraktacji.

W tej mierze zainteresowa-

liśmy p. dyr. Geislera, reprezentującego S. A. Widzewskiej Manufaktury, który z całą mocą podkreślił niezwykle znaczenie propagandowe targów lipskich — W ciągu dwóch dni mego urzędowania przy tem stoisku, dawałem wyjaśnienia kupcom i przemysłowcom ze wszystkich stron świata i ze wszystkich krajów. Niema doprawdy żadnego narodu, niema takiego państwa, którego przedstawiciel nie nawiązał ze mną rozmowy i w większości wypadków nie był zdziwiony „odkryciem“ polskiego przemysłu włókienniczego. — Gdym podawał liczbę wrzecion reprezentowanego przezemnie przedsiębiorstwa, gdym takiemu panu z Ameryki Południowej, z Australji, lub z Północnej Afryki opowiadał o tem, że Łódź posiada kilka zakładów przemysłowych równie wielkich co Widzewska, gdym wyliczał ilość naszych kosien — to wówczas tacy egzotyczni panowie otwierali niedowierzająco oczy i zrazu nie chcieli mi wierzyć.

Pewien jestem, — ciągnie p. dyr. Geisler, — że po kilku latach naszego uczestnictwa na

samych targach lipskich tylko nietylko Europa lecz i cały świat się dowie, że w Polsce jest Łódź, a w Łodzi wielki przemysł włókienniczy.

Z kolei dowiadujemy się od p. Geislera, że największym zainteresowaniem cieszyły się na targach materiały bawełniane na ubrania, stołowizna, ręczniki i chustki. Tkaniny tego rodzaju, w gatunkach średnich znalazły żywe zainteresowanie wśród hurtowników południowo-amerykańskich, afrykańskich, chińskich i indyjskich. Również i Australja jest dla tych towarów poważnym rynkiem zbytu. Kraje europejskie z samymi Niemcami na czele Holandja, Danja i cała Skandynawja, a więc kraje, w których panuje jeszcze dawne tradycyjne przywiązanie do pięknej białizny — te kraje będą niewątpliwie odbiorcami na widzewska płótno O. K., które dla zwiedzających było prawdziwą sensacją. Faktem jest, że w żadnym kraju nie znajdziemy tkaniny podobnie szlachetnej; skąd najcenniejszej nitki bawełnianej wzbudził podziw fachowców.

Przez tego dużem zaintereso-

waniem cieszyła się na targach przedza makko, na którą dyr. Geisler zanotował cały szereg zapytań.

P. dyrektor Geisler kończy na szą rozmowę w tych słowach:

— Targi lipskie są niewątpliwie najpoważniejszą manifestacją dorobku gospodarczego całego świata. Dla naszego eksportu, który jest stanowczo zbyt słabo propagowany, stanowią targi lipskie niezwykle pole ekspansji. Żałować należy, że dziś występują eksporterzy polscy na tych targach po raz pierwszy. Nie wątpię, że w niedalekiej przyszłości, gdy drogą korespondencji zapytania przerodzą się w zlecenia, ujawnią się w całej pełni korzyści, płynące z występowania w Lipsku.

Zdanie p. dyr. Geislera, mającego niejedną wystawę i niejedne targi poza sobą i znającego całokształt zagadnień propagandy naszego eksportu, — to zdanie miarodajne powinno się utrwalić w pamięci wszystkich tych przemysłowców, którzy utyskują — słusznie zresztą — na słabą konsumpcję wewnętrzną.

S. Glück.

Upadłości i nadzory

W dniu wczorajszym znów wpłynęło do wydziału handlowego sądu okręgowego podanie firmy JÓZEF LIPSKI, przedsiębiorstwo wyrobów włókienniczych, przy ul. Piotrkowskiej 56, fabryka, przy ul. Zielonej 13, o odroczenie wypłat.

Przedsiębiorstwo jest gospodarzem zdrowe, posiada ono majątku na sumę 503,543 zł., z czego sama pozycja towaru gotowego wynosi 139,208 zł. zaś passywa wynoszą 334,867 zł., z czego pozycja wierzycieli: 272,686 zł. oraz akceptów — 58,195 zł.

Na posiedzeniu sądu handlowego w dniu 8 marca miała być rozpoznaną sprawą JANKLA JO-SKA FUKSA, właściciela handlu galanterji i przedzdy, przy ul. Nowomiejskiej 17 w kwestji zezwolenia Fuksowi na wejście z wierzycielami na drogę układową, na mocy której miała nastąpić spłata długów w wysokości 70 proc. w czterech ratach sześciomiesięcznych.

Jak wiadomo Fuksowi sąd apelacyjny w Warszawie w dniu 6 grudnia ub. roku udzielił odroczenia wypłat na trzy miesiące, nie zgadzając się z wyrokiem sądu okręgowego, odmawiającym udzielenia tego odroczenia.

Obecnie Fuks, przewidując, iż z końcem okresu dziewięciomiesięcznego odroczenia wypłat nie będzie w stanie spłacić swych wierzycieli w całości, wystąpił przed upływem trzechmiesięcznego terminu o zmniejszenie mu sumy długów do 70 proc.

Na rozprawie jednak sąd na wniosek nadzorczy uchylił udzielone odroczenie wypłat, gdyż dalsze korzystanie z dobrodziejstwa roz-

porządzenia o zapobieganiu upadłości byłoby bezcelowe, a to z tej racji, że firma posiada dostateczne środki na pokrycie swoich długów w wysokości 70 proc.

Również w tym dniu umorzono odroczenie wypłat firmie „BOLESŁAW SZNEK I SREBRNOGÓRA“ fabryka wyrobów dzianych, przy ul. Gdańskiej 40, wobec ukończenia terminu odroczenia wypłat, które trwało dziewięć miesięcy.

W sprawie upadłości WOLFA KUPFERBERGA, właściciela owo-carni przy ul. Brzezińskiej 2 wo-

bec wyznaczenia dwukrotnego terminu na zgłoszenie się wierzycieli i niezgłoszenia się w żadnym z tych terminów — wierzycieli, sąd postanowił postępowanie upadłościowe umorzyć.

W sprawie upadłości CHILA KAPELUSZA wyrób i sprzedaż pończoch przy ul. Stodolnianej 5 nie uwzględniono opozycji upadłego na wyrok zaoczny, ogłaszający upadłość oraz przedłużono okres kuratorstwa o dalsze pięćnaście dni, wobec tego, że w pierwszym terminie nie stawiał się żaden z wierzycieli.

Profesty, profesty, profesty...

Izba przemysłowo-handlowa szukać będzie ratunku na zebraniu wszystkich sekcji

W nadchodzący piątek odbędzie się w izbie przemysłowo-handlowej zebranie wszystkich sekcji, na którym poruszone być mają najbardziej palące zagadnienia z dziedziny podatkowości.

Z zebraniem tem, a raczej z jego uchwałami wiąże się poważne nadzieje tej nielicznej garstki kupców, którzy nie porzucili drogi legalnej i prawnej walki o swe najbardziej żywotne postulaty.

Centralne Stowarzyszenie w obronie egzystencji kupców

Niezależnie od wczorajszego strejku protestacyjnego, który — jak już o tem wspominaliśmy — zorganizowany został przez kupców samorzutnie i bez udziału zrzeszeń kupieckich odbyło się w ubiegły wtorek w Centralnym stowarzyszeniu kupców i przemysłowców (Piotrkowska 10) zebranie protesta-

cyjne przedwko cofnięciu ulg podatkowych.

W rezultacie długotrwałych dyskusji, w toku których zebrani dali wyraz swemu rozgoryczeniu w związku z nieoczekiwanym zwrotem w podatnictwie, uchwalono wystosować trzy depezy, z tych pierwszą

do ministra przemysłu i handlu. W depezy tej zebrani apelują do p. ministra Kwiatkowskiego, jako do rzecznika handlu i proszą go, by wpłynął na ministra przemysłu w kierunku wprowadzenia w życie zmniejszonej stawki od podatku obrotowego również i dla handlu detalicznego od 1-go kwietnia r. b. Treść depezy wskazuje dalej na to, że ostatnio proponowane normy spowodują niewątpliwie poderwanie egzystencji kupiectwa i wpłyną destrukcyjnie na ogólną sytuację kupiectwa.

Druga depeza tej samej treści więcej szczegółowo została do p. ministra skierowana, do kolo żydowskie go w sejmie, narodził się ruch żydowskich do ulepszenia walec o państwu, za postula ty kupiectwa.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula gieldy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary 8,90

CZEKI

- Belgja 124,37
- Gdańsk 173,35
- Holandja 357,78
- Kopenhaga 238,90
- Londyn 43,37
- N. Nork — czek 8,906
- Paryż 34,91
- Praga 26,43
- Szwajcarja 172,59
- Sztokholm 239,50
- Wiedeń 125,59
- Berlin 212,75

AKCJE

- Polski 165,75
- Węgiel 51,50
- Modrzewów 13,75
- Starachowice 25,50
- Zarobkowy 78,50
- Lipon 25,25
- Norblin 65,—

PAPIERY PROCENTOWE I LISTY ZASTAWNE

- Inwestycyjna 128,25
- dolarówka 74,50
- Kolejowa 102,50
- 8 proc. B. G. K. 94,—
- 8 proc. listy zastawne przed polskiego 82,50
- 7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowa 75,—
- 4 i pół l. Z. ziemskie zł. 52,85
- 5 proc. m. Warszawy 57,—
- 8 proc. m. Warszawy 75,—
- 8 proc. m. Kalisza 65,—
- 8 proc. m. Łodzi 66,25
- 8 proc. m. Piotrkowa 65,—
- 10 proc. m. Siedlec 76,50
- 7 proc. obl. m. Warszawy 1926 r. — 56,50

Stowarzyszenie Wierzycieli dla ochrony handlu i przemysłu

ul. Narutowicza 32
zawiadamia, że dziś, w czwartek dn. 13 bm. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia, ul. Narutowicza 32, zebrania wierzycieli firm:
o godz. 4-ej pop. — Bernard Knobel, Rzeszów
o godz. 8-ej pop. Lanberg i Baskin, Warszawa, Gesia 14

PORADNIA WENEROLOGICZNA
 Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
 TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
 11-12) przyjmuję
 2-3) kobieta-lekarz
 w niedzielę i święta od 9-2 pp,
 leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
 syfilis i tryper.
**Konsultacje z neurologiem
 i urologiem**
 Gabinet Światło-leczniczy
 Kosmetyka lekarska
 Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 2057

HEMOROIDY
 STAN ZAPALNY
 KRWAWIENIE
 SWEDZENIE
 USUWA
HEMORIN
 KLAWE

SKŁADY NASION
L. JASIŃSKIEGO
 Łódź, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56
 Łęczyca, ul. Poznańska 30, tel. 125

procedzone od 1870 roku
 polecają

Nasiona pierwszej jakości
 rolne, traw, drzew, warzywne, kwiatów,
 oraz narzędzia i przyrządy
 ogrodniczo-pszczelnicze, przytem
 nawozy, preparaty i środki chemi-
 czne dla celów ogrodniczych.
 Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Do akt. Nr. 430-1930 r.

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 27 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „A. Goldberg” i składających się z 2 mechanicznych maszyn do wyrabiania pończoch oszacowanych na sumę Zł. 700.—
 Łódź, 20.2.30 r.
 Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 1139-29 r.

Ogłoszenie
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingielski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Poludniowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rokicińskiej 43 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Mysliborskiego i składających się z mebli i innych oszacowanych na sumę Zł. 1345.—
 Łódź, dn. 10.3.30.
 Komornik Br. Pingielski

Do akt. Nr. 66-30 r.

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingielski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 28 marca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 25 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Anny Konowej i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 525.—
 Łódź, 3.3.1930 r.
 Komornik T. Chorzelski

JUŻ WYSZŁA CAŁOŚĆ

najznakomitszej powieści ostatnich lat p. t.

TRAGEDJA AMERYKAŃSKA

TEODORA DREISERA

- tom I-szy „Teśknota“
- tom II-gi „Zbrodnia“
- tom III-ci „K a r a“

Cena za tom 8 zł. Całość zł. 24.-

Żądać we wszystkich księgarniach, kioskach kolejowych „RUCHU” oraz w wydawnictwie „BIBLIOTEKA GROSZOWA” w Warszawie, Moniuszki 11. 2361-4

Do akt. Nr. 2747/29, 293/30

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 28 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 37 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Anny Konowej i składających się z 4 tuzinów talerzy porcelanowych, 6 wazonów majolikowych i 20 tuzinów kieliszków szlifowanych do wódki oszacowanych na sumę zł. 416.—
 Łódź, d. 3.3.30 r.
 Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 431-30

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 25 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 27 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „A. Goldberg” i składających się z 1 szpulmaszyny i 6 ręcznych maszyn do wyrabiania pończoch oszacowanych na sumę Zł. 600.—
 Łódź, dn. 20.2.30
 Komornik T. Chorzelski

2 POKOJE
 z kuchnią i przedpokojem w cichym i czystym domu zamienić na sklep z pokojem i kuchnią. Łaskawe zgłoszenia pod „Zamiana”

WYSZŁA Z DRUKU (nakładem łódzkiej księgarni „Czytaj”)
„Godzina Życia Mężczyzny”
 STANISŁAWA BALA
 Cena 2 złote. 2033

Do nabycia we wszystkich księgarniach.
 Skład główny: Księgarnia „Czytaj” Narutowicza 2.

Akta sprawy Nr. Z. 74 | 30 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący III-ciego Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3 | 28 r., poz. 20) zawiadamia, że firma „Salomon Lewinson”, mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Wodnej Nr. 12/14, wniosła w dniu 17 lutego 1930 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 5 kwietnia 1930 roku, na godzinę 10-tą rano, sala Nr. 40 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego 115. Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes
 (—) J. Kiszmiszjan
 St. Sekretarz
 (—) T. Cichecki.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „J. Szochet i S-ka” na mocy art. 512 KH. podaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sądu z dnia 11 marca 1929 r. został wyznaczony nowy 2-tygodniowy ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.
 Sprawdzenie odbędzie się w dniu 29 marca 1930 r. o godz. 1-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64.
 Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji, ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 KH.
 Syndyk tymczasowy
Marek Kutner aplikant-advokacki
 Łódź, ul. Cegielniana 15, tel. 120-34

OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości Majlecha Lewi na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli upadłości, aby w terminie 40-dniowym od dnia ogłoszenia stawili się w Syndyku osobście lub przez pełnomocników z dowodami swoich wierzytelności.
 Sprawdzenie wierzytelności nastąpi dnia 23 kwietnia 1930 roku w Sądzie Okręgowym w Łodzi Wydział Handlowy o godzinie 12-ej w poł.
Mieczysław Braunsztajn
 Łódź, ul. 11 Listopada Nr. 9, tel. 114-73,
 od godz. 3-ej do 5-ej po poł.

Do akt. Nr. 407/30

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 26 marca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 234 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Alfons Zapp i Rudolf Lipiński” składających się z maszyny przędzalnicy „Hoffman” oszacowanej na sumę zł. 1000.—
 Łódź, 26.2.30 r.
 Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 435-30 r.

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi i rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 9 kwietnia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Napiórkowskiego 121 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Emanuela Kubicza i składających się z stu okien inspektowych i dwóch wozów ocenionych na sumę 550 zł.
 Łódź, 4.3.30 r.
 Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 148 | 30 r.

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 21 marca 1930 r. o g. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 127 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Tow. Wyr. Wełn. Maksymilian Szyffer” i składających się z wełnianych chustek oszacowanych na sumę Zł. 15.000
 Łódź, 4.3.30 r.
 Komornik J. Tomaszewski

NICEA DR.
Zeligsonowa
 LAUREATKA PARYSKIEJ AKADEMII
 Rue Cronstadt 3 obok Negresco.

Dr. med. J. Sadokierski
 CHIRURG STOMATOLOG
 choroby dziąseł, języka, szczęk i t. d.
 Rentgenodjagnostyka
 ul. Piotrkowska 164. — Tel. 114-20
 Ordynuje 3-7 2101.

LECZNICA
 lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
 (przy przystanku tramw. pabjanickich Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.)
 Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, mocz, płocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
 Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 2106

WILLA
 w Rydzynkach (przystanek Modli- ca przed Poddebem) w lesistej i zdrowej miejscowości, składająca się 2 x po pokoju z kuchnią i spiżarnią, przytem 1 i pół morgi lasu sosnowego, do sprzedania na warunkach nader przystępnych. ew. do wydzierżawienia na sezon letni skowy. Wład.: Śląska 10 lub tel. 165-75.

Pokoju nieumeblowanego
 poszukuje kawaler.
Ddwonić 106-87.

Do akt. Nr. 1969 | 29 r.

Obwieszczenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 21 marca 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 121 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Konstantego Gurynowicza składających się z maszyny do robienia czekolady ocenionej na sumę 1000 zł.
 Łódź, 8.3.30 r.
 Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 2111 | 29 r.

Obwieszczenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 21 marca 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Anny pod Nr. 9 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Juliusz Rogacki i S-ka” i składających się z warsztatów tkackich oszacowanych na zł. 903.—
 Łódź, 5.III.30 r.
 Komornik J. Tomaszewski

Włiszewo 100
 ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 2111-114
 Reklam Gazetowych
 Cennik, Prospektów, Złotych fotograficznych dla celów reprodukcyjnych, rysunki, projekty, reklamowe i wydawnicze wykonania

Akta sprawy Nr. Z. 88 | 30 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący III-ciego Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3 | 28 r., poz. 20) zawiadamia, że firma „Braun i Fabrykant”, mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 46, wniosła w dniu 27 lutego 1930 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wyplat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 5 kwietnia 1930 roku, na godzinę 10-tą rano, sala Nr. 40 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego 115.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowni wyjaśnień.

Wice-Prezes

(—) **J. Kiszmiszjan**

St. Sekretarz

2542

(—) **T. Cichecki.**

KINO-TEATR

MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 178.

Od wtorku, dnia 11 do poniedziałku, dnia 17 marca 1930 roku wł.

W Tajdze Sybiru

(KAJDANY)

W rolach głównych: **RENEE HERIBEL, FRITZ KORTNER.**

Do powyższego obrazu został zaangażowany chór syberyjski, który odśpiewa pieśni syberyjskie.

Następny program: **EMIL JANNINGS** w obrazie „Grzechy ojców”. 2948

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Szlamy-Mordki Aronsona na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli upadłości do stawienia się w ciągu dni 40-tu z dowodami, stwierdzającymi ich wierzycielność w kancelarii przy ul. Zawadzkiej 16a w Łodzi celem oświadczenia z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami.

Sprawdzenie wierzycielności nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dn. 23 kwietnia 1930 r. o g. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 115

Syndyk tymczasowy
adwokat **I. CHUDY**

Łódź, Zawadzka 16-a, tel. 177-60.

759

CUKIERNIA

Z. Gomolińskiego

Przejazd 1. Tel. 209-87 i 133-72

poleca na nadchodzące święta

PURYM TORTY

oraz wyborowe paczki i ciastka deserowe i smaczne

Dr. St. Biberгал

Moniuszki 11, telef. 163-22

Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz., w niedz. od 10-12.



Dr. med. S. Neumark

Moniuszki 5, tel. 170-50

powrócił

Choroby skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową
Przyjmuje od 12-1 i od 5-7.

DRUCIANE

Parkany, Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów, „Rabitz” do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf Jung
Łódź, Wólczańska 151, tel. 128-97.

„RUF”

Księgowość kartotekowa

Oszczędza ok. 70 proc. pracy i czasu i daje codziennie bilanse

Przejdźcie na tę metodę dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.

Zaprowadzenie przyjmuje i bliższych informacji udziela

O. R. PFEIFFER
przedstawiciel na Polskę
Łódź
Kopernika 57 (Milsza)
Tel. 166-83. 510

REORGANIZACJE.
Zaprowadzenie też innych metod
Kontrola ksiąg handlowych
Sporządzanie bilansów.

ODCISKI

USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE

KLAWIOL

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
AP. KOWALSKI
WARSZAWA

CASINO

W niedzielę, 16 marca o g. 12 w poł. wystąpi raz jeden

KAZIMIERZ KRUKOWSKI

znakomity artysta teatru „Qui-Pro-Quo” w Warszawie

we własnym bezkonkurencyjnym repertuarze na czele świetnego zespołu artystów scen stołecznych:

MILA KAMIŃSKA **St. CYWIŃSKI**
I. PINIŃSKA **A. RAPACKI**

Bilety od dziś od godz. 12-iej w poł. w kasach „Casina”

Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-69

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niesamożnych
CENY LECZNIC. 206

Dr. med. SILBERSTROM

ZIELONA 11
Tel. 113-42

Choroby skórne i weneryczne.
Usuwanie szpecących włosów elektro-
liza. Leczenie Lampą Kwarcową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4-5. Niedziela od 9-1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)

Od wtorku, dn. 11. III. 1930 roku, do poniedziałku, dn. 17.III. 1930 r.

DLA DOROSŁYCH:

STATEK KOMEDJANTÓW

Według powieści Edny Ferber
W rolach głównych: **Laura La Plante, Józef Schildkraut.**

DLA MŁODZIEŻY:

ZWYCIĘSTWO ŻELAZA

Dramat na tle powieści Rexa Beacha: „The Iron Trail”

Rzecz dzieje się współcześnie w Ameryce podczas budowy kolei w głąb Alaski

Następny program:
Cuda kinematograficzne

Seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych filmu „Serce Azji” (Afganistan) o g. 11 i 13-iej.

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-iej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-iej. 1953

DR. E. Sonnenberg

choroby skórne i weneryczne
ZIELONA 8A

przyjmuje od 12-1.30 po poł. i od 4.30 do 6.30 w.

Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-69

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niesamożnych
CENY LECZNIC. 206

Doktor WOLKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 128-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 2064

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9. w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

ZDROWIE TO SKARB

PRIMEROS
PREZERWATYWY

antyseptycznie spreparowane
TO GWARANEJA ZDROWIA

Do akt. Nr. 507/30 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Stefan Górski** zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 25 marca 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Magistrackiej 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Stachnika i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 680.—

Łódź, d. 10.3.30 r.

Komornik: **S. Górski**

Do akt. Nr. 649 | 30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Stanisław Dulkowski**, zamiesz. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dn. 20 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Cegielińskiej 34 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Icka Majera Zylberszteina i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 935.—

Łódź, 11.3. 1930 r

Komornik **St. Dulkowski**

Do akt. Nr. 691-692-30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Stanisław Dulkowski**, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 21 marca 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 45 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Reisbaum i Pozner” i składających się z welurowelnianego oszacowanego na sumę zł. 1115

Łódź, 26.2 1930

Komornik **St. Dulkowski**

ADMINISTRACJE

jednego, ewtl. kilku domów przyjmie rutynowany administrator, obeznany ze wszelkimi sprawami w tej dziedzinie, Zagwarantowana oszczędna i uczciwa gospodarka. — Łask. zgłoszenia pod „Niemiec”

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

Superfilm produkcji Europejskiej

Markiz D'ConRycerz M-me D'Amour

Wielkie arcydzieło filmowe z czasów panowania słynnej kochanki Ludwika XV, oraz krwawych rządów w Rosji szaleńca na tronie, Piotra III.

W rolach głównych: **Liana Haid, Hr. Agnes Esterhazy, Fritz Kortner i inni.**

Następny program: „Książę Student” W rol. gł. Ulubieniec kobiet **Ramon Navarro, Norma Shearer.**

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-iej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-iej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na I seans ceny miejsc niższe.

Ogłoszenia drobne

POZOSTAWIONO

w tramwaju Nr. 14, dnia 9. III. z. b. 2 książki kasowe, 2 wekslowe i 1 kontowa. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrócenie za wynagrodzeniem. I. Grawe. Kilińskiego Nr. 41. 758-1

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Zórawia 42-K. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 24-12

OKAZYJNIE

nabędziemy maszynkę do liczenia (arytmometr) w dobrym stanie. Zgłoszenia tel. 181-10. 760-1

POSZUKUJĘ

miejsca gospodynę u samotnego pana. Zgłoszenia pod „Pomorzanka”.
ODNAJMĘ

pokój soljdnemu panu. Narutowicza 40 m. 5. 2527-1

DO WYNAJĘCIA

duży pokój frontowy umeblowany z balkonem z poczekalnią, lub bez. Piotrkowska 85, m. 5. 2529-2

POKÓJ

umeblowany słoneczny z wszelkimi wygodami telefonem oddam tanio jednej osobie. Wschodnia 84 m. 12. 758-1

POKOJE

2 lub 3 do wynajęcia (mogą być pojedynczo lub razem wynajęte). Pokoje są frontowe, słoneczne, elegancko umeblowane. Może być również dla małżeństwa, ewentualnie z używalnością kuchni. Na życzenie może być całodzienne utrzymanie. Winda, telefon, wygodny. Zawadzka 1, front, mieszkanie 11. 2540-4

ZGUBIONO

książeczkę kasy chorych m. Łódź za nr. 407-769 na nazwisko Wilhelm Miller, zam. Napiórkońskiego 76.

Prenumerata miesięczna „Głos Poranny” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odcinaniem 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy I-szpaltowy (strona 5 szpalt —); w tekście 50 gr., nadesłane po teleście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.